PT.Bibljoteka Jagiellońska

Regulację selektywności w granicach od 8 do 16 Kc oraz wiele niespotykanych dotychczas urządzeń posiada superheterodyna PHILIPS 695

Wydanie AB

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok III. Lwów, poniedziałek 19 kwietnia 1937 r. Nr. 107

Front ludowy we Francji pęka!

Rewelacyjne uchwały kongresu młodzieży radykalnej

Paryż, 18. 4. (Tel. wł.) W Carcassone odbył się kongres młodzieży radykalnej pod przewodnictwem b. ministra dep. Mistlera, który wygłosił przemówienie, charakteryzujące dążności i postulaty stronnictwa radykalnego. W dyskusji, która się w następstwie wywiązała, zabierali głos liczni mówcy. Obrady zakończyły się przyjęciem rezolucji, w której m. in. stwierdzono, iż trudności społeczne i gospodarcze, wynikające z wojny i zmiany warunków produkcji, mogą być rozwiązane przez zastosowanie zasad ładu społecznego.

Rezolucja sprzeciwia się wszelkim tendencjom dewaluacyjnym i wyraża nadzieję, że polityka pokojowa, jaka prowadzi Yvone Delbos, będzie nadal unikała mieszania się w wewnętrzne sprawy innych krajów, unikając sporów ideologicznych.

Rezolucja ta została przyjęta jednomyślnie.

Paryż, 18. 4. (Tel. wł.) Głównym wydarzeniem dnia jest kongres młodzieży radykalnej w Carcassonne. Do tej manifestacji politycznej stronnictwa radykalnego, przywiązywano w sferach politycznych duże znaczenie ze względu na to, że obrady w Carcassonne, w których wzięli udział, obok licznie zebranej młodzieży radykalnej, także i ministrowie i parlamentarzyści radykalni, stanowią wskazówkę co do nastrojów, nurtujących w łonie partii. Kongres wykazał, że wśród młodzieży panują silne tendencje, zmierzające do utrzymania odrębności doktryny radykalnej w stosunku do innych ugrupowań, wchodzących w skład frontu ludowego.

Radykali pragną — jak oświadczył deputowany minister — i zdecydowani są nie dopuścić do żadnych odchyleń z wytkniętej drogi, ani też nie pozwolą sobie narzucić przez jakiekolwiek elementy aktów bezprawia. Dlatego też radykali nie dopuszczą do stosowania metod rewolucyjnych. Opierając się wezwaniom prawicy do zerwania jednolitości frontu ludowego, radykali, nie mniej, jak stwierdza Albert Sarraut, uważają za konieczne utrzymanie przez rząd ładu i uniknięcia zamętu społecznego. Opowiadając się za realizacją obecnego programu rządu, radykali są jednak zdecydowanie przeciwni wszelkim jego modyfikacjom, a zwłaszcza rozszerzaniu jego granic bez formalnej zgody wszystkich stronnictw większości. Jak oświadczył w zakończeniu swego przemówienia premier Sarraut, radykali wierni swym ideałom, nie są ani „kolektywistami, ani komunistami".

Ogólnie biorąc, kongres w Carcassonne nie tylko okazał, że młodzież radykalna jednomyślnie pragnie utrzymać odrębność doktryny partyjnej. Przez podkreślenie tych nastrojów i jednomyślną aprobatę polityki zagranicznej, przebieg kongresu umacnia stanowisko parlamentarne radykałów.

W dziedzinie ogólno - politycznej młodzież wysuwa hasło walki z dążnościami skrajnymi, zarówno lewicowymi, jak i prawicowymi, aczkolwiek prawdopodobnie na skutek z góry powziętej decyzji, zarzuty obracały się w sferze trudności gospodarczych i walutowych, bez wymieniania nazwisk i określania partii, jasnym było dla wszystkich słuchaczy, że ostrze zarzutów godziło przede wszystkim w komunistów.

Aprobując zasadniczo misję, jaką spełniają ministrowie radykalni w łonie rządu frontu ludowego, młodzież żąda jednak położenia kresu działalności czynników skrajnie lewicowych.

Stanowisko młodzieży radykalnej najlepiej odzwierciadla hasło, które często powtarzało się w czasie obrad kongresu: „Nie chcemy rozkazów ani z Berlina ani z Rzymu, ani też z Moskwy". Manifestacja stała pod znakiem sztandaru trójkolorowego i Marsylianki.

SOCJALIŚCI PRZECIW „LEWICY REWOLUCYJNEJ"

Paryż, 18. 4. (Tel. wł.) Obok kongresu młodzieży radykalnej, budzi ogólne zainteresowanie zebranie Rady Naczelnej Partji Socjalistycznej S. F. I. O. Obrady te nie zostały dotychczas zakończone, jednak już w godzinach przedpołudniowych wyraźnie ujawniły się tendencje, zmierzające do wzmocnienia zasady surowego przestrzegania dyscypliny partyjnej i do wykluczenia niektórych działaczy t. zw. „lewicy rewolucyjnej", t. j. skrajnie lewego skrzydła stronnictwa. M. in. w bardzo ostrej formie wysunięto sprawę dyscypliny. Sekretarz generalny stronnictwa, minister stanu Paul Faure oświadczył, że lewica rewolucyjna prowadzi wobec partii „akcję zdradziecką i zbrodniczą", atakując z tyłu ludzi, wydelegowanych przez partię do rządu. Przytaczając tekst afisza, ogłoszonego przez lewicę rewolucyjną nazajutrz po wydarzeniach w Clichy, minister Faure powiedział, że ludzie, którzy ponoszą odpowiedzial ność za ten afisz, winni być usunięci z partii. Niektórzy delegaci domagali się, aby przewódca lewicy rewolucyjnej Marceau Pivet złożył tylko wyraźne oświadczenie, że popiera politykę, prowadzoną przez premiera Bluma i ministra Paul Faure'a.

Jak informuje prasa, wykluczenie z partii grozi nie tylko Marceau Pivert, lecz również 20 innym działaczom lewicy rewolucyjnej.

Zbrodnicza agitacja

wywołała tragiczne zajścia w Racławicach

Warszawa, 18. 4. (Tel. wł.) Wskutek wydanego przez władze zakazu, wielkie przygotowania do manifestacji w Racławicach, zostały przez organizatorów zaniechane i zjazd został odwołany. **Mimo to, pewna ilość agitatorów, nie podporządkowujących się zarządzeniu, zdołała przybyć, przeważnie pojedyńczo, do Racławic, wykorzystując tłumny, jak w każdy dzień świąteczny, udział ludności okolicznej w nabożeństwie niedzielnym. Agitatorzy ci próbowali podekscytować zebranych i skłonić ich do czynnych wystąpień przeciwko organom bezpieczeństwa publicznego.**

W wyniku tej występnej agitacji, pluton Policji Państwowej, przechodząc po ukończonym już nabożeństwie przez wieś Racławice, został nieoczekiwanie i podstępnie z ukrycia zaatakowany, przy czym w stronę Policji posypały się strzały, oraz obrzucono ją kamieniami. Działając w obronie własnej, Policja zmuszona była użyć broni, w wyniku czego, jeden z napastników Kazimierz Karkowski został zabity, drugi zaś ciężko ranny zmarł. Dwaj inni odnieśli lekkie rany. Przy ustalaniu tożsamości zmarłego, stwierdzono, że jest nim niejaki Wincenty Kowalski, poszukiwany przez władze sądowe kryminalista, karany 3-letnim więzieniem za napad rabunkowy.

Spośród policjantów kilknastu odniosło kontuzje i obrażenia. Kilku z nich raniono ciężej.

Przybyły oddział Policji szybko przywrócił spokój, zatrzymując szereg napastników i podżegaczy.

Na miejsce zajść przybyły władze sądowe, przystępując do energicznego śledztwa.

PARTIA HITLEROWSKA PRZYJMUJE NOWYCH CZŁONKÓW

Berlin, 18. 4. (Tel. wł.). Na okręgowym dniu partyjnym w Karlsruhe przemawiał w niedziele wieczorem zastępca partyjny kanclerza min. Hess. Zapowiedział on m. in., że w dniu tegorocznego święta narodowego Trzeciej Rzeszy, dn. 1 maja zniesiony będzie zakaz przyjmowania nowych członków do N. S. D. A. P. Wielu rodaków — zaznaczył mówca — będzie mogło obecnie wstąpić w szeregi współpracowników wodza. Przy ocenie kwalifikacyj kandydatów nie będzie chodziło o stan, sytuację społeczną, majątek lub pochodzenie, lecz tylko o charakter, wykazana ofiarność i wolę współpracy.

Mowa zakończyła się ostrym atakiem przeciw „bolszewickim niszczycielom kultury" i wyrazami współczucia dla państw zarażonych komunizmem, „którym Niemcy nie życzą tej zarazy".

CO BĘDZIE Z WYSTAWĄ PARYSKĄ?

Paryż, 18. 4. (Tel. wł.). Sekretarz generalnego Syndykatu pracowników budowlanych Arachard złożył dziś przez radio deklarację, w której stwierdził, że robotnicy międzynarodowej wystawy gotowi są do uczynienia wszystkich niezbędnych wysiłków, aby otwarcie wystawy nastąpiło możliwie najwcześniej. Członkowie Syndykatu budowlanego dawali zresztą — jak twierdzi Arachard — począwszy od stycznia, nieustanne dowody zdecydowanej woli ukończenia swych prac w terminie.

ZAJĘCIE ANGIELSKICH ARYSTOKRATÓW

Londyn, 18. 4. (PAT). Sunday Dispatsch zamieszcza rewelacje, dotyczące usiłowania przemytu broni do Hiszpanii. Dziennik wymienia nazwiska dwóch młodych Anglików, należących do najlepszych rodzin angielskich. Wartość broni, która rzekomo miała być dostarczona do Hiszpanii, sięga dwóch milionów funtów szterlingów. Jednym z młodych ludzi jest rzekomo Wiktor Hervey, syn lorda Herveya, byłego posła Wielkiej Brytanii w Peru.

TRAGICZNY WYPADEK NA WYŚCIGACH

Paryż, 18. 4. (Tel. wł.) Na szosie, wiodącej z Saint Jean do Lisieux, gdzie odbywały się dziś wyścigi cyklistów, nastąpiło zderzenie między motocyklem a samochodem, należącym do "Radio Normandie". Jeden z motocyklistów został zabity, a drugi ciężko ranny. Samochód wywrócił się, raniąc ciężko 5 osób spośród publiczności, przypatrującej się wyścigom.

„Współodpowiedzialność za losy państwa i narodu..."

Obrady walnego zjazdu dziennikarzy R. P.

Warszawa, 18. 4. (Tel. wł. — s. b.). Dziś rano w gmachu resursy kupieckiej rozpoczął swe obrady walny zjazd Związku Dziennikarzy R. P. Po zagajeniu zjazdu przez prezesa Związku red. Ścieżyńskiego, który powitał przedstawiciela p. prezesa Rady Ministrów i rządu, ministra Opieki Społecznej Mariana Zyndram - Kościałkowskiego oraz przedstawicieli władz dyrektora Okulicza, naczelnika Wydziału prasowego M. S. Z. Skiwskiego i naczelnika Wydziału prasowego M .S. Wewn. Pężko, zabrał głos p. minister Kościałkowski, wygłaszając następujące przemówienie:

Przemówienie ministra Kościałkowskiego

W imieniu p. prezesa Rady Ministrów i rządu mam powitać doroczny walny zjazd Związku Dziennikarzy R. P. Spełniam ten miły obowiązek tym chętniej, że zjazd dzisiejszy jest naczelnym organem Zrzeszeń Zawodowych dziennikarskich, których bezpośrednio cele i zadania mieszczą się w ramach kompetencji mego urzędu. Rząd chętnie widzi w tej dziedzinie dążenie organizacji zawodowej dziennikarskiej do ustawowego unormowania warunków pracy swoich członków i określenia w ten sposób zarówno praw, jak i obowiązków dziennikarzy, wynikających ze specjalnych, a dla życia publicznego bardzo ważnych cech jego pracy. Prace nad odpowiednim projektem ustawy są już w toku, byłoby pożądanym, aby panowie dziennikarze jako ci, których przyszłe przepisy dotyczyć będą, wzięli w tych pracach żywy udział.

Rząd docenia w całej rozciągłości rolę i znaczenie prasy jako czynnika informującego społeczeństwo i wpływającego silnie na kształtowanie się opinii publicznej.

Zdając sobie całkowicie sprawę z trudności i napięcia pracy dziennikarskiej, jak również z jej wielkiej odpowiedzialności i znaczenia społecznego, chciałby pracę tę postawić w takich warunkach, któreby wymogom interesu publicznego jako też i interesu pracownika dziennikarskiego — zadośćuczyniły.

Dziennikarstwo polskie ma już za sobą w odrodzonej ojczyźnie duży dorobek zasług, położonych dla Państwa, a w chwilach ciężkich i decydujących umiało zawsze w swoich zbiorowych wysiłkach, nacechowanych wysokim poczuciem patriotyzmu spełnić swój wobec Rzeczypospolitej obowiązek, dotrzymując kroku czynnikom państwowym i społecznym w zmaganiach o wielkość i potęgę Państwa. Zwycięstwa jednak osiągane w chwilach osobliwych muszą być przygotowywane w żmudnym trudzie dnia codziennego. Każdy dzień niesie ze sobą nowe zagadnienia i wymaga odpowiedzi na palące nieraz pytania. Cechą charakterystyczną pracy dziennikarskiej jest nieprzerwalność łańcucha codziennego działania i wypływająca stąd konieczność żelaznej konsekwencji w dążeniach do celu w myśl zasadniczych interesów Państwa. To codzienne działanie jest nieraz gorącą walką różnych poglądów i dążeń przez prasę reprezentowanych, walką bowiem jest stałym elementem wszelkiego życia, ale istnieją stałe podstawowe nakazy racji zbiorowej, które wszyscy poczuwający się do współodpowiedzialności za losy Państwa i Narodu respektować powinni.

Stoi obecnie przed nami najistotniejsze zadanie wzmożenia obronności Państwa na wszystkich odcinkach, jakie się na to składają. Jednym z tych odcinków jest ważki odcinek gospodarczy. Weszliśmy w okres wybitnej poprawy gospodarczej. Okres ten musi być w całej rozciągłości wykorzystany i dać nam winien nowe i trwałe wartości. Witając zjazd, życzę Panom, by w wysiłku nastawienia Narodu na codzienny, ofiarny, żmudny trud dla dobra społeczeństwa i wielkości Państwa, praca wasza dała jak najpiękniejsze wyniki.

———

W dziesięcioletnią bolesną rocznicę śp.

ZOFII PFAU

prof. państw. Sem. naucz. żeńskiego odprawioną zostanie za spokój Duszy śp. Zmarłej

Msza św. żałobna

we wtorek 20 kwietnia br. o godzinie 8-mej rano, w kościele parafialnym św. Mikołaja

Pomóż bezrobotnym!

Ogromne zainteresowanie wokoło rumuńskiej wizyty min. Becka

Bukareszt, 18. 4. (Tel. wł.) Przyjazd ministra spraw zagranicznych Becka do Bukaresztu, wysuwa się na pierwszy plan zainteresowań tutejszych kół politycznych i dyplomatycznych. Podkreślane jest znaczenie rozmów politycznych, które odbędą się w Bukareszcie. Dzienniki zamieszczają program pobytu ministra Becka w stolicy Rumunii, który przewiduje m. in. audiencję u króla Karola.

„Le Moment", komentując znaczenie przyjazdu ministra Becka, zaznacza, iż jest ona zapoczątkowaniem nowego etapu akcji dyplomatycznej na Wschodzie Europy i przyczyni się do ożywienia stosunków polsko-rumuńskich. Dziennik przypomina zapowiedzi dalszych wizyt polskich mężów stanu w Rumunii.

———

Herbata Riedla
LWÓW, RUTOWSKIEGO L. 3

Zrzeszenie Dziennikarzy Polskich Ziem Południowo-Wschodnich wobec zmian na stanowiskach wojewodów

Zrzeszenie Dziennikarzy Polskich Ziem Południowo - Wschodnich na posiedzeniu dnia wczorajszego uchwaliło przesłać ustępującemu wojewodzie Władysławowi Belinie Prażmowskiemu wyrazy pożegnania i podziękowania za pomoc i życzliwość wojewody dla spraw i zagadnień prasowych.

Równocześnie wystosowano pismo do nowego wojewody lwowskiego dr. Alfreda Biłyka, w którym przedstawiciele wydawnictw i dziennikarze, zgrupowani w Zrzeszeniu Dziennikarzy Polskich Ziem Południowo-Wschodnich, witają nowego wojewodę lwowskiego i zapewniają go o dalszej realizacji postulatów publicystycznych na rzecz ziem południowo-wschodnich.

Takie same pismo wystosowano również do nowego wojewody tarnopolskiego Tomasza Malickiego.

———

Robotnicy Z. Z. N. poruszają bolączki świata pracy

Wczoraj o godz. 10 rano we własnej sali odbyło się plenarne zebranie Zawodowego Zjednoczenia Narodowego przy udziale ponad 300 robotników. Zebranie otworzył prezes Komitetu Organizacyjnego Kubiak, po czym referat ideowy wygłosił red. dr. Hrabyk, podkreślając, że idea narodowa w nowoczesnym państwie może mieć tylko charakter pozytywny, w państwie zaś polskim Polacy nie mogą pod żadnym pozorem znajdować się w opozycji do życia państwowego i narodowego. Sko ro u obu naszych sąsiadów narody tam tejsze maszerują jednym rytmem, w Polsce nie wolno rozbijać narodu, ale trzeba stworzyć równie jednolity front całego narodu wobec czekającej nas przyszłości. Referat red. Hrabyka robotnicy przyjęli żywymi oklaskami.

Następnie kol. Kubiak zdał sprawozdanie z bieżących prac Komitetu Organizacyjnego, który — obok spraw ściśle organizacyjnych — cały swój wysiłek kieruje w stronę zdobycia pracy dla robotników z ZZN. Pod tym względem uzyskał ostatnio dalsze sukcesy. Przedstawiciele zarówno miasta, jak Funduszu Pracy i wojska przyrzekli zaangażować dalsze transze robotników ZZN przy robotach publicznych.

W dalszym ciągu zabierali głos w dyskusji mówcy, którzy poruszali aktualne bolączki świata pracy. Po wyczerpaniu dyskusji zebranie świadczące o stałym i żywiołowym rozwoju ZZN — zostało zamknięte.

———

„IZWIESTIA" CONTRA... SCHACHT

Moskwa, 8. 4. (PAT). „Izwiestia" omawiają oświadczenie dra Schachta, złożone w Brukseli, który stwierdził, że Niemcy prowadzą ze Związkiem sowieckim handel w wielkich rozmiarach i że wszystko będzie uczynione, aby handel ten jeszcze bardziej rozwinąć.

„Izwiestia" kwestionują prawdziwość tego oświadczenia, dowodząc, że stosunki handlowe sowiecko-niemieckie nie polepszają się, ale pogarszają. Eksport sowiecki do Niemiec w ostatnich latach zmniejsza się. W r. 1934 eksport sowiecki wynosił 430 miln. rb., w r. 1935 — 289 miln. rb., a za 9 miesięcy 1936 r. wyniósł tylko 110 miln. rb.

W dalszym ciągu swego artykułu „Izwiestia" zaprzeczają stanowczo pogłoskom o rzekomym zbliżeniu niemiecko - sowieckim i o rokowaniach na ten temat.

———

PRZYPOMINAMY
że codziennie zamawiać można
DZIENNIK POLSKI

Uroczystości w Belgii z okazji wizyty min. Romana

Bruksela, 18. 4. (Tel. wł.). Drugi dzień oficjalnej wizyty min. Romana w Brukseli zakończył się wielkim obiadem, wydanym na cześć polskiego ministra przez belgijskiego ministra gospodarki Van Isackera, w którym wzięli udział członkowie rządu i około 50 czołowych osobistości z kół politycznych, gospodarczych i finansowych Belgii. W ostatnim dniu swej wizyty oficjalnej w Belgii, min. Roman udał się autem do prowincji limburskiej, aby odwiedzić Winterslag, jedno z największych skupień górników polskich w Belgii. Po złożeniu wizyty gubernatorowi Limburgii, minister wraz z gubernatorem, posłem Rzeczypospolitej Jackowskim i konsulem Nagórnym i prezydium zarządu kopalń udał się do kościoła w Winterslag na mszę świętą, na którą przybyło około półtora tysiąca osób z kolonii polskiej. W czasie nabożeństwa rektor misji polskiej ksiądz Moskwa wygłosił patriotyczne kazanie. Po mszy św. stowarzyszenia i związki polskie w Winterslag z kilkunastu sztandarami organizacyjnymi przeszły w pochodzie przed ministrem, wznosząc okrzyki na cześć Rzeczypospolitej i rządu.

Po zwiedzeniu Domu Polskiego i mieszkań górników polskich pobyt ministra w Winterslag zakończył się uroczystą akademią w przepełnionej sali miejscowego kinoteatru, w czasie której ogólną uwagę gości zwróciły nie zwykle interesujące i na wysokim poziomie artystycznym stojące inscenizacje pieśni polskich, wykonanych przez harcerki i harcerzy. W czasie akademii przedstawiciele stowarzyszeń i związków polskich, zarówno zawodowych, jak i społecznych, wygłosili szereg krótkich przemówień, podnoszących jednomyślnie, że emigranci polscy w Belgii pozostają zawsze wierni Polsce. Wszyscy niemal mówcy podkreślali również przychylny stosunek władz belgijskich i zarządu kopalń do górników polskich i Polski. Min. Roman na prośbę zgromadzonych wygłosił przemówienie, przynosząc górnikom polskim pozdrowienie z Polski, obrazując prowadzoną obecnie przez Polskę pracę, oraz przedstawiając dodatnie wyniki, osiągnięte w dziedzinie podniesienia gospodarczego kraju, jak również i ostatnio podjęte wysiłki w celu zjednoczenia narodu. Gorącymi okrzykami na cześć min. Romana i Belgii oraz odśpiewaniu Hymnu narodowego polskiego zakończyła się uroczystość.

W drodze powrotnej do Brukseli gubernator Limburgii podejmował polskiego ministra herbatką, na którą przybyli przedstawiciele sejmiku samorządowego, oraz elity Limburgii. Wieczorem uroczystości związane z pobytem min. Romana zakończył się wielkim przyjęciem wydanym na cześć polskiego ministra przez polskiego konsula honorowego w Brukseli Waxelera.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego”

Warta prowadzi w tabeli ligowej po zwycięstwie nad Pogonią 4:0

Po niedzielnych zawodach o mistrzostwo Ligi na pierwsze miejsce wysunęła się Warta poznańska przed Wisłą. Ruch z 9-go miejsca przesunął się na 5-te, a Warszawianka aż na 4-te. Poprawiła również swoje pozycje Cracovia.

	gier	pkt.	st. br.
1) Warta	4	8:0	13:1
2) Wisła	5	8:2	17:3
3) Cracovia	5	8:2	14:3
4) Warszawianka	5	7:3	12:7
5) Ruch	4	6:2	8:3
6) AKS.	4	6:2	9:5
7) Garbarnia	4	5:3	7:3
8) Pogoń	4	5:3	6:4
9) ŁKS.	5	5:5	9:12
10) Dąb	18	0:36	0:54

WARSZAWIANKA - AKS. 4:0 (1:0)

Warszawa, 18. 4. Rozegrany w Warszawie na stadionie wojska polskiego mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Ruchem a AKS. zakończył się niespodziewanie wysokim zwycięstwem Warszawianki w stosunku 4:0 1:0). Ślązacy, którzy byli faworytami spotkania, zawiedlli na całej linii. Zarówno technicznie, jak i kondycyjnie ustępowali znacznie świetnie usposobionej i doskonale grającej w tym dniu Warszawiance. Trudno było poznać, że ta słabo grająca drużyna AKS-u potrafiła wygrać dopiero przed kilku dniami z mistrzem Polski.

Grę rozpoczyna Warszawianka, która od razu narzuca przeciwnikowi bardzo ostre tempo. Pierwsza bramkę dla Warszawianki zdobywa jeden z obrońców Ślązaków, który w czasie zamieszania kieruje piłkę do własnej bramki. Mimo obustronnych ataków wynik 1:0 do przerwy nie ulega zmianie. Po zmianie pól Warszawianka przygniata i zdobywa dalsze 3 bramki w 6-tej minucie przez Święckiego, w chwilę później przez Smoczka, a kilka minut przed końcem znowu przez Święckiego. AKS. kilkakrotnie gości na polu Warszawianki, ale jego ataki są likwidowane przez świetnie grającego Rudnickiego. Wyróżnili się u zwycięzców Święcicki, Smoczek, Rudnicki i Sroczyński, u pokonanych jedynie Wostal. Sędziował p. Sznajder z Krakowa, widzów ok. 4.000.

RUCH - WISŁA 1:0 (0:0)

Katowice, 18. 4. Mecz o mistrzostwo Ligi, rozegrany w Wielkich Hajdukach pomiędzy mistrzem Polski a krakowską Wisłą zgromadził na stadionie Ruchu około 10 tys. widzów, w tym około pół tysiąca przyjechało z Krakowa pociągiem popularnym, aby być świadkiem emocjonującego pojedynku 2-ch kandydatów do tytułu mistrza Polski. Zwycięstwo odniósł Ruch w nieznacznym stosunku 1:0 (0:0). Ruch początkowo ma znaczną przewagę, ale już po pierwszym kwadransie Wisła przejmuje inicjatywę i nie oddaje jej do końca pierwszej połowy. Atak Wisły inicjuje w tym czasie szereg niebezpiecznych ataków, które się jednakże kończą przed bramką Ruchu.

Po zmianie pól obraz gry zupełnie się zmienia. Ruch atakuje ustawicznie, podczas gdy Wisła ogranicza się do obrony przeplatanej sporadycznymi wypadami. Ruch przez długi czas nie schodzi z połowy boiska Wisły, ale jego atak nie może się zdobyć na skuteczny strzał pod bramką krakowian. W tych warunkach zanosiło się już na wynik bezbramkowy, tymczasem niespodziewanie na 10 minut przed końcem meczu w czasie zamieszania pod bramką Wisły Wilimowski wybija piłkę bramkarzowi Madejskiemu i wpycha ją do bramki, rozstrzygając w ten sposób spotkanie na korzyść Ruchu.

U zwycięzców na wyróżnienie zasługują Giemza, Wilmowski i bramkarz Tatus. Z Wisły podobał się prawy łącznik Gracz, obrońca Sitko i bramkarz Madejski. Sędziował p. Warszeszkiewicz.

WARTA - POGOŃ 4:0 (2:0)

Poznań, 18. 4. W Poznaniu w meczu o mistrzostwo Ligi miejscowa Warta pokonała lwowską Pogoń 4:0 (2:0).

Mecz w pierwszej części był dość ciekawy i interesujący, natomiast w drugiej połowie gra stała na niższym poziomie, bardzo zresztą ostra, a chwilami brutalna. Ofiarą jej padł zawodnik Pogoni Lemiszko, którego musiano przewieźć do szpitala. Pierwsza bramka dla Warty padła w 9 min. przez Genderę, drugą zdobył w 34 min. Słomik, trzecia bramka dla Warty pada w 33 min. drugiej połowy ze strzału Kaźmierczaka. Wynik dnia ustalił Danielak z rzutu karnego, podyktowanego zresztą niezupełnie słusznie. Sędziował p. Romanowski.

CRACOVIA - Ł. K. S. 5:0 (1:0)

Kraków, 18. 4. W meczu ligowym Cracovia pokonala ŁKS. w stosunku 5:0 (1:0). Porażka łodzian wypadła jeszcze dotkliwiej niż w ub. roku. W pierwszej połowie drużyna łódzka grała nadspodziewanie ambitnie, lecz atak nie mógł wykorzystać kilku pewnych sytuacyj podbramkowych, zawodząc w decydujących momentach. Cracovia w tym okresie grała dziwnie blado, jedyną ostoją jej była obrona, gdzie wyróżniał się Lasota. W 20 min. sędzia dyktuje zbyt pochopnie rzut karny za rękę nastrzelona, z którego to rzutu Stępień uzyskał pierwszy punkt dla Cracovii. Z tą chwilą łodzianie uciekają się do ostrej gry, której ofiarą pada w 40 min. Stępień, zniesiony z boiska po zderzeniu z bramkarzem. Odniósł on, jak się okazało, poważną kontuzję kolana.

Po zmianie pól na środek ataku przechodzi Korbas i Cracovia mimo iż gra w 10-kę, przejmuje inicjatywę i nie oddaje jej do końca meczu. Łodzianie opadają na siłach i tylko sporadycznymi wypadami zapuszczają się pod bramkę gospodarzy.

Bramki padają w 3 min. przez Zembaczyńskiego, w 6-ej ze strzału Korbasa (była to najładniejsza bramka dnia), w 25 min. z rzutu wolnego egzekwowanego przez Pająka. Ostatni punkt zdobył Zembaczyński w 44 min.

U zwycięzców wyróżnili się: Lasota, Zembaczyński i Korbas. Sędzia p. Kuchar ze Lwowa. Widzów ok. 3.500.

Jędrzejowska mistrzynią Środkowej Europy w grze mieszanej

Neapol, 18. 4. W niedziele w dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwa Europy środkowej, Jędrzejowska rozegrała w półfinałach grę mieszaną wraz z Kukuliewiczem przeciwko parze niemiecko-włoskiej Zehden-Taroni, zwyciężając ją w miażdżącym stosunku 6:0 6:0. Jędrzejowska grała doskonale i miała piękne zagrania zarówno w głębi kortu, jak i przy siatce. Kukuliewic okazał również grę stojącą na wysokim poziomie. Jego servis, woleje oraz smecze były niezawodne. Przeciwnicy zaskoczeni ostrym tempem pary polsko-jugosłowiańskiej, ani razu nie zdołali ująć inicjatywy.

Po południu tegoż dnia Jędrzejowska odniosła piękny sukces, zdobywając w grze mieszanej mistrzostwo Europy wraz z Kukuliewicem, bijąc w finale parę włosko-francuską Manzutto-Borotra 6:2 6:2. Jędrzejowska i Kukuliewic przeważali przez cały czas gry, górując zdecydowanie nad przeciwnikami. Borotra zmęczony nieco ciężkim finałem gry podwójnej, tylko z początku grał dobrze, następnie zaś stracił pewność, nie mając zresztą należytego oparcia w słabej stosunkowo partnerce włoskiej. Jędrzejowska natomiast miała bardzo dobre zagrania i była znakomitą podporą dla świetnie usposobionego Jugosłowianina. Borotra często zaskakiwał piłki, lecz Jędrzepowska umiejętnie mijała go wzdłuż linii.

Z ciekawych gier wymienić należy rozgrywki w półfinałach gry pojedynczej panów, odbytych w sobotę. Sensacją tego było tu zwycięstwo Vodicki nad mistrzem Jugosławii Puncecem 6:3 2:6 5:7 6:2 10:8, przy czym obaj gracze mieli po kilka meczboli w piątym secie. Poza tym Palmieri (Włochy) pokonał Cejnara (Czechosłowacja) 8:6 6:0 2:6 6:8 i 6:2.

W grze podwójnej panów para Borotra—Goldschmidt zdobyła mistrzostwo, bijąc w finale parę włoską Quintavolle—Taroni 6:2 6:3 7:9 2:6 6:2.

W poniedziałek rozegrane zostaną finały gry pojedynczej panów i gry pojedynczej pań.

Niespodzianki w Lidze Okręgowej

W niedzielę, w ramach mistrzostw Ligi okręgowej, rozegrano następujące mecze:

Hasmonea — Pogoń I B 1:0 (1:0). Decydujący punkt Hasmonea zdobyła z rzutu karnego przez Honiga. Drugi rzut karny podyktowany dla Pogoni, niewykorzystał Katz. Sędziował p. Medycki. — Widzów około 2.000.

Czarni — Drugi Sokół 4:2 (2:2). Mecz miał przebieg początkowo niezwykle zacięty. Bramki dla Czarnych zdobyli: Adamowicz i Migas po dwie, dla Sokoła Więcek i Ziemba z karnego. — Sędziował p. Sawicki.

Polonia — Lechia 2:1 (1:0). Bramki dla Polonii zdobyli: Klein i Korpak, dla Lechii Kozak. — Sędziował p. Rauch.

Resovia — Ukraina 5:2 (3:1). Resovia miała dość wyraźną przewagę. W Ukrainie doskonały bramkarz, u rzeszowian napad. Bramki dla Resovii zdobyli: Hogendarf i Baran po dwie, Wróbel jedną, dla Ukrainy: Magocki i Petriw — Sędziował por. Szyba. Widzów około 2.000.

Otwarcie sezonu kolarskiego we Lwowie

W niedzielę odbyło się we Lwowie uroczyste otwarcie sezonu kolarskiego. W godzinach porannych, odbyła się w kościele św. Mikołaja Msza św., po czym wszyscy kolarze wzięli udział w defiladzie, którą prowadził kap. sport. L. T. K. i M. Defilada przejechała ulicami miasta, a pod gmachem U. J. K. przy ulicy Marszałkowskiej odbierali ją: nestor kolarstwa polskiego Prof. Rudolf Wacek, prezes LOZK kpt. Kirchner, radca Łodyński. W defiladzie wzięły udział sekcje kolarskie: LTK. i M. Czarnych, Strzelca, P. P. W., Ukrainy, grupa kolarzy niestowarzyszonych, oraz dwa plutony jednego z pułków lwowskich. W sumie w defiladzie, ktra pozostawiła bardzo miłe wrażenie, wzięło udział ponad 300 kolarzy.

Zawody pływackie na krytej pływalni

Na krytej pływalni odbyły się w niedzielę wieczorem, międzyklubowe zawody pływackie, zorganizowane z okazji „miesiąca propagandy kultury fizycznej”. W zawodach wzięły udział sekcje pływackie wszystkich klubów lwowskich.

Wyniki przedstawiają się następująco:

50 m. styl dowol.: Startowało 16 zawodników, w 4 seriach. Najlepszy czas uzyskali: Nestel 43:4, Sznajer 43:5, Bielawski 46:3, Zwarycz 49:5.

100 m. na wznak: 1) Gawrok (Pog) 1:52:2, 2) Reinert (H) 1:58:2.

100 m. st. klas.: 1) Samagalski (P) 1:40:8, 2) Zuckerman (Has.) 1:42:1;

sztafeta 5X40 m „st. dowol.: 1) Hasmonea 2.49, 2) Pogoń 2:57:05, 3) A. Z. S., 4) Czarni;

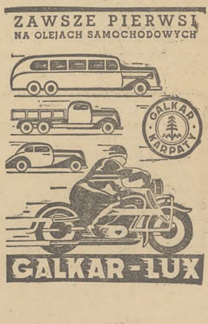
sztafeta 3X100 m. st. zmien.: 1) A. Z. S. 4:43:3, 2) Czarni 4:46:7, 3) Hasmonea, 4) Pogoń.

W błyskawicznym turnieju piłki wodnej rozegrano mecze: Pogoń—Czarni 6:1, Czarni—Hasmonea 5:0, Pogoń—Świteź 4:1. Kolejność ostateczna: 1) Pogoń, 2) Świteź, 3) Czarni, 4) Hasmonea.

MISTRZOSTWA POLSKI W BIEGU NA PRZEŁAJ PAŃ

Kraków, 18. 4. Na miejskim stadionie sportowym w Krakowie, odbył się kobiecy bieg na przełaj o mistrzostwo Polski, przy bardzo słabej konkurencji. W biegu wzięło udział zaledwie 8 zawodniczek: Makówna z Bydgoszczy, Hornsteinówna ze Lwowa, Loskówna i Joszówna z Chorzowa oraz 4 krakowianki. Mistrzyni Polski Nowacka (AZS. — Warszawa), mimo zgłoszenia, nie przyjechała. Trasa biegu wynosiła 1.150 m. prowadziła przez tereny boiska lekkoatletycznego.

(Dalszy ciąg na stronie 4-tej.)



tycznego na miejskim stadionie. Bieg ukończyło 5 zawodniczek. Pierwsze miejsce zajęła Hornsteinówna (Hasmonea — Lwów) w czasie 4:14,1 min.

2) Makówna (KS. Ciszewski — Bydgoszcz) w czasie 4:16.

3) Tekielakówna (Legia — Kraków) w czasie 4:24,8.

4) i 5) Loskówna i Joszówna (Sokół — Chrzanów).

MECZ LEKKOATLETYCZNY LECHIA—ŚWIT

Na boisku Pohulanki rozegrany został w niedzielę międzyklubowy mecz lekkoatletyczny Świt—Lechia, zakończony zwycięstwem Lechii w stosunku 56:32. Wyniki przedstawiają się następująco: 100 m.: 1) Murawski (L.) 12:1; 2) Sauer (L.) 12:1; kula: 1) Sauer (L.) 10:67, 2) Rzewucki (Ś.) 10.57; skok w zwyż: 1) Hutnik (L.) 1.60, 2) Sauer (L.) 1.55; 400 m.: 1) Ilasiewicz (L.) 57, 2) Kulesa (Ś.) 59:6; skok w dal: 1) Murawski (L.) 6.25, 2) Sauer (L.) 6.01; dysk: 1) Rzewucki (L.) 31.40, 2) Sauer (L.) 31.05. Oszczep: 1) Murawski (L.) 24.09, 2) Szadurdki (Ś) 20.69, trójskok: 1) Sauer (L.) 12.49, 2) Ilasiewicz (L.) 11.80; 1500 m.: 1) Belbart (Ś) 4:42, 2) Łabucki (L) 4.58, sztafeta 4X100 m.: 1) Lechia 52, 2) Świt.

ŚWIETNY WYNIK DR. ZATURSKIEGO

W niedzielę na strzelnicy garnizonowej na Kleparowie, dr. Zaturski w konkurencji strzeleckiej z karabinu sportowego, osiągnął doskonały wynik, uzyskując na 400 pkt możliwych 397. Wynik ten jest lepszy o 1 pkt. od rekordu Polski a o 1 pkt gorszy od rekordu świata.

———

PRZED WALNYM ZGROMADZENIEM L. O. Z. H. L.

Walne Zgromadzenie Lwowskiego Okręgowego Związku Hokeja, odbędzie się w dniu 6 maja, o godzinie 9 w pierwszym i o godzinie 10 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych delegatów, w lokalu związku, przy ulicy Piekarskiej 1 B. Wnioski na Walne Zgromadzenie mogą kluby zgłaszać do dnia 30 kwietnia, pod adresem M. Ekstein, Lwów, ul. Hołówki 2. Zarząd zwraca uwagę, że w myśl nowego statutu, czynni zawodnicy nie mogą być reprezentantami klubów.

Lwowski Okręgowy Związek Hokejowy w związku ze zwołaniem Walnego Zgromadzenia, zwraca się z uprzejmą prośbą do klubów zrzeszonych w LOZHL. o pisemne zapodanie pod adresem prezesa Związku, dyr. T. Zagórskiego — Bank Naftowy, ul. L. Sapiehy 3, do dnia 30 b. m. kilku nazwisk działaczy sportowych, celem zaproponowania przez ustępujący zarząd, listy wyborczej przyszłego zarządu LOZHL. Przy tej sposobności zwraca się uwagę, że w myśl par. 38 i 55 statutu LOZHL. członkiem zarządu LOZHL. może być osoba pełnoletnia o pełni praw obywatelskich, czci nieposzlakowanej, nie będąca zawodnikiem czynnym, posiadająca (w zasadzie) za sobą conajmniej 2 lata pracy organizacyjnej w sporcie hokejowym.

ROZDANIE NAGRÓD U KRĘGLARZY

Ubiegłej niedzieli, na Strzelnicy Mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Kurkowej, odbyła się uroczystość rozdania nagród z okazji ukończenia mistrzostw kręglarskich klubów lwowskich Polskiego Związku Kręglarskiego. W ostatnich tygodniach rozegrano we Lwowie dwa turnieje kręglarskie o mistrzostwo Lwowa i o puchar im. ś. p. dra Ostaszewskiego. Uroczystość rozdania nagród odbyła się w obecności licznych przedstawicieli wszystkich klubów i członków Zw. Kręglarskiego i t. d. Do zebranych zawodników imieniem P. Z. Kr. przemówił mgr. Błądziński. Nagrody wręczył ławnik Sudhoff.

Pierwszą nagrodę, za mistrzostwo Lwowa otrzymała drużyna Sokoła IV. Wicemistrzostwo zdobyła Strzelnica. Puchar im. ś. p. Ostaszewskiego, zdobyty po raz trzeci z rzędu, przeszedł na własność Strzelnicy.

Uroczystość odbyła się w bardzo miłym nastroju.

———

ZA PRZYKŁADEM FRANCJI ANGLIA WYCOFUJE SIĘ RÓWNIEŻ Z MISTRZOSTW BOKSERSKICH EUROPY

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Londynu, że angielski związek bokserski postanowił wycofać się z mistrzostw bokserskich Europy, które rozegrane zostaną w dniach od 5 do 9 maja w Mediolanie.

W rozgrywkach po wycofaniu się Francji i Anglii weźmie udział 17 państw.

Jubileusz najbardziej zasłużonego dla narciarstwa polskiego klubu.

Zakopane, 18. 4. Uroczystości jubileuszowe 30-lecia SNPTT. ściągnęły do Zakopanego licznych przyjaciół tego tak dla narciarstwa zasłużonego klubu i miały niezwykle podniosły i serdeczny charakter.

Pierwszy dzień uroczystości jubileuszowych odbył się na hali Pysznej i w schronisku należącym do sekcji narciarskiej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. W urządzonym przez sekcję jubileuszowym biegu zjazdowym ze szczytu Kamienistej wzięli liczny udział członkowie tejże sekcji z old-boyami, którzy stali jeszcze u kolebki narodzin tego najstarszego klubu narciarskiego w Polsce. W tej grupie (old-boyów) wygrał bieg inż. Kaliciński w czasie 4.11, przed Bujakiem Fr., pierwszym dwukrotnym mistrzem Polski, Krzeptowskim Andrzejem, inż. Kazimierzem Schnielem i najstarszym zawodnikiem narciarskim Henrykiem Bednarskim.

W grupie seniorów bieg wygrał Marusarz Stanisław w czasie 2:37 przed swoim bratem Andrzejem, Jabłońskim, Hołym i Radkiewiczem Bogdanem.

CZECHOSŁOWACJA ZREMISOWAŁA Z RUMUNIĄ

Bukareszt, 18. 4. Międzypaństwowy mecz piłkarski Rumunia—Czechosłowacja, rozegrany w Bukareszcie o puchar króla Karola, zakończył się niespodziewanie wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Mimo ulewnego deszczu, mecz zgromadził przeszło 40 tys. widzów. Rumunia okazała się znacznie lepszym zespołem i zasłużyła na zwycięstwo. Czechosłowacja jedynie dzięki wyjątkowo świetnej grze bramkarza Planicki zdołała utrzymać wynik remisowy. Mecz toczył się przeważnie na połowie boiska Czechosłowacji. Prowadzenie zdobyła Rumunia w 65-ej minucie przez lewego łącznika Podola, wyrównał na 15 min. przed końcem środkowy napastnik Czechów Nejedli.

SZWAJCARIA BIJE BELGIĘ 2:1 A SZKOCJA ANGLIĘ 3:1

Bruksela, 18. 4. Rozegrany w Brukseli wobec 15 tys. widzów międzypaństwowy mecz piłkarski Szwajcaria—Belgia zakończył się zwycięstwem Szwajcarii w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla Szwajcarii zdobyli Abegglen i Beckel, a dla Belgii Voorhoff. Drużyna belgijska zawiodła i nie wykazała spodziewanej formy. U Szwajcarów wyróżnił się napad.

Londyn, 18. 4. W Glasgow rozegrany został mecz piłkarski Szkocja—Anglia o mistrzostwo W. Brytanii. Niespodziewane zwyciężyła drużyna Szkocji 3:1. Meczowi przyglądała się rekordowa ilość publiczności 150.000 osób.

———

Paryż bez teatrów i kin wskutek strajku

Paryż, 18. 4. (Tel. wł.) Komitet międzyzwiązkowy przedsiębiorstw widowiskowych ogłosił strajk generalny wszystkich kinematografów okręgu paryskiego.

Paryż, 18. 4. (Tel. wł.) W czasie posiedzenia związku pracowników widowiskowych, uchwalone zostało natychmiastowe przystąpienie do strajku nie tylko w kinematografach, lecz również we wszystkich innych przedsiębiorstwach widowiskowych. Mimo tej decyzji, ruch strajkowy zaznaczył się w godzinach popołudniowych tylko nieznacznie. Wielkie bulwary, na których znajduje się przeważna ilość sal kinematograficznych i teatralnych, miały swój zwykły niedzielny wygląd. W kinematografach, wyświetlających aktualności, zatrudniono personel zaangażowany w ostatniej chwili. Kilka Musicholl, jak „Folies Bergeres“ i „Casino“ są zamknięte. Teatry narodowe nie są dotknięte ruchem strajkowym. W operze i w „Comedie francaise“ rozpoczęły się przedstawienia popołudniowe o normalnej porze.

———

Ks. Mikołaj stwierdza swoją apolityczność

Bukareszt, 18. 4. (Tel. wł.) Książę Mikołaj, jak donosi agencja Havasa, wystosował 17 kwietnia list do prezesa rady ministrów, by położyć kres pogłoskom, jakie krążyły w ostatnich czasach za granicą na temat rzekomego związku osoby księcia z pewnymi ugrupowaniami politycznymi.

List ten brzmi, jak następuje: dowiedziawszy się, iż pewne pogłoski łączą moją osobę z pewnymi ugrupowaniami politycznymi oraz z innymi manifestacjami i działalności, które w razie dalszego trwania, mogłyby być szkodliwe, oświadczam, iż nie mam żadnego kontaktu osobistego bezpośredniego, ani pośredniego z żadnym ugrupowaniem politycznym.

Pragnę zaprotestować przeciwko tym pogłoskom, prosząc o wydanie zarządzeń, jakie pan uzna za stosowne, by położyć im kres.

Agencja Rador zaopatruje list wystosowany przez ks. Mikołaja do prezesa rady ministrów, następującym komentarzem:

List ten kładzie kres pogłoskom rozszerzanym ostatnio za granicą na temat pewnych niepokojów wywołanych sprawą b. księcia Mikołaja, przypisując szerzenie tych niepokojów członkom b. organizacji „żelazna gwardia“, która to organizacja jest, jak wiadomo, legalnie rozwiązana.

———

Próbny pochód koronacyjny w Londynie

Londyn, 18. 4. (PAT). Dzisiaj o bardzo wczesnej godzinie, kiedy jeszcze ulice Londynu były prawie puste, z Buckingham Palace wyruszył pochód, który skierował się do opactwa westminterskiego. Była to próba uroczystości koronacyjnych. Początkowo nieliczni przechodnie, którzy zatrzymywali się wzdłuż trasy pochodu, wkrótce utworzyli zwarty tłum ciekawych, przyglądających się królewskiej karocy, która wraz z eskortą i całym szeregiem podążających za nią powozów, podążała do opactwa westminsterskiego. W pochodzie tym brały udział nawet orkiestry, a policjanci, stojący wzdłuż ulic, którymi podążał pochód, z zegarkami w ręku notowali godzinę i zwracali uwagę na różne szczegóły.

Karoca królewska pierwsza zatrzymała się przy wrotach opactwa westminsterskiego, a za nią 11 powozów premiera W. Brytanii i premierów i ministrów imperium. Następnie jechały powozy książąt i księżniczek krwi królewskiej i wreszcie karoca królowej Marii. Każdemu z powozów towarzyszyła eskorta, która w odpowiedniej chwili zatrzymywał się i znowu ruszała naprzód, prezentując broń, jak podczas prawdziwej uroczystości.



Realizacja programu chrześcijańsko-narodowego na Węgrzech

Budapeszt, 18. 4. (Tel. wł.). Węgierska agencja prasowa donosi: Premier Daranyi wygłosił wielkie przemówienie na zgromadzeniu stronnictwa rządowego w Szegerdzie. Omawiając zagadnienia polityki zagranicznej, premier Daranyi oświadczył, iż Węgry pragną służyć stale interesom pokoju. Zostaną one niezmiennie wierne swym przyjaciołom. Najlepszą gwarancją pokojowej ewolucji w Europie centralnej jest współpraca państw protokułów rzymskich. Węgry skłonne są do zawarcia poprawnych stosunków z państwami, z którymi obecnie mają pewne tarcia. Węgry życzą sobie załatwić z tymi państwami drogą umów pewne różnice, pod warunkiem jednak, że państwa te okażą równie dobrą wolę i że naturalne żądania Węgier zostaną uznane przez drugą stronę. Węgry posiadają bezsprzecznie te same prawa do bezpieczeństwa narodowego, jak wszystkie inne państwa. Obecna sytuacja jest nie do utrzymania, gdyż wystawia najistotniejsze interesy narodu na niebezpieczeństwo. Węgry są skłonne do zbadania propozycyj, dążących do współpracy państw dunajskich jedynie na podstawie zupełnej równości praw. Węgry nie ustaną nigdy w żądaniu zapewnienia ochrony węgierskich mniejszości.

Bez załatwienia tego problemu są nie do pomyślenia normalne stosunki między Węgrami a państwami, gdzie te mniejszości zamieszkują.

W dziedzinie polityki wewnętrznej rząd pójdzie po linii programu chrześcijańsko-narodowego, stosując politykę ewolucji konserwatywnej, socjalnej i ludowej. Węgry są zdolne przeprowadzić wszystkie potrzebne reformy w ramach konstytucji. Nie są także potrzebni rozmaici szefowie, gdyż Węgrzy posiadają jednego przewódcę w osobie regenta. W niektórych wprawdzie głowach roją się sny fantastyczne, nie należy ich jednak brać na serio. Zakusy te zostaną w zarodku stłumione. Problem żydowski, który niewątpliwie istnieje i którego powodem są warunki ekonomiczne nie może być rozwiązany przez zaburzenia i niepokoje. Rząd zastosuje w stosunku do wichrzycieli całą surowość prawa.

wiadomości bieżące

19 kwietnia 1937

Poniedziałek
Emmy
Jutro: Anzelma
Wschód słońca 4·31
Zachód „ 18·40

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

— BIURO OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO WE LWOWIE. — Biuro Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się przy ulicy Bourlarda 5, II. piętro. Godziny przyjęć wyznaczone zostały między godziną 9 a 13 i od 17 do 20. Numery telefonów biura: 110-45 i 111-24.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI:

Poniedziałek, dnia 19 b. m. g. 7.30 wiecz. „Profesja pani Warren".
Wtorek, dnia 20 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Profesja pani Warren" — przedstawienie zakupione. — Kupony „Abo" nieważne.
Środa, dnia 21 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Traviata" — opera.

SERWIS 12-to osobowy 58 sztuk
45·— zł.
poleca
Kazimierz LEWICKI Lwów pl. Marjacki 10

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(dawn. Teatr Rozmaitości, ul. Rutowskiego)

Poniedziałek — z powodu generalnej próby — teatr nieczynny.
Wtorek — godzina 19.30 wieczorem — „Niecałowana żonka" — premiera.
Środa — godzina 19.30 wieczorem — „Niecałowana żonka".
Czwartek — godzinie 19.30 wieczorem — „Niecałowana żonka".

„CYGANERIA"
ma zaszczyt przedstawić
7 SARADOWS
i 3 LEŚNE PANNY IRMAY
ORKIESTRA ARKADI FLATO

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dyplomatyczna żona" — polska komedia muzyczna.
ATLANTIC: „Krew na morzu" z Harry Baurem i Mozżuchinem.
CASINO: „Dama kameliowa" (z Gretą Garbo).
CHIMERA: I. „Kryjówka szczęścia", — II. „Pięć dziewczynek z Kanady".
EUROPA: „3 wesołe siostry Penny".
GLORIA: „Rose Marie" — oraz dodatki.
GRAŻYNA: „Dwa dni w raju" — film polski — oraz dodatki.
KOPERNIK: „Tańczący Pirat".
MARYSIEŃKA: „W. Z. 6. nie wylądował".
METRO: „Nana" z Anną Sten oraz „Noce Egipskie" (Eddie Cantor).
MUZA: „San Francisco".
PALACE: „Nie ufaj mężczyźnie" — (Joan Crawford, Clark Gable, Franchot Tone).
PAN: „Pan z milionami" — Gary Cooper.
PAX: „Biały Anioł" z Key Francis i dodatki.
RAJ: „Ada to nie wypada".
STYLOWY: „Rok 2.000" oraz rewia Refrena.
SWIT: „Drewniane Krzyże" i „Bohaterska Brygada".
TON: „Królowa Dżungli".
UCIECHA: „Załoga" i rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. „NEV - JORK", program wyświetlany po raz pierwszy.

CYRK FRANCESCO
ulica Pełczyńska
codziennie 2 przedstawienia o godzinie 6.15 i 20.15

— „PROFESJA PANI WARREN" W TEATRZE WIELKIM. Dziś i dni następnych jedna z najświetniejszych sztuk G. B. Shawa p. t. „Profesja pani Warren", która

Z SALI KONCERTOWEJ

Koncert chóru
pracowników Zakładów elektrycznych w Budapeszcie
Lili Herz — pianistka

Koncert chóru pracowników „Zakładów elektrycznych w Budapeszcie", który odbył się w sali Teatru Wielkiego — dał nam wiele wrażeń artystycznych nad wyraz miłych i pięknych. Sympatyczna drużyna — liczna, karna, serdecznie ukochała pieśń chóralną, śpiewała też z zapałem i zyskała entuzjastyczne uznanie. Chór męski mocny — doskonale głosowo zestawiony, głosy świeże, dźwięczne, elastycznie reagują na najlżejsze skinienia pałeczki dyrygenta. Doskonale ćwiczony iześpiewany zespół, posiadł wysoką technikę śpiewu chóralnego a wykonywane pieśni śpiewa swobodnie z dużą subtelnością dynamiczną. — Piękne i nastrojowe pieśni ludowe węgierskie pełne temperamentu i jakiejś dziwnej rozlewności, podobały się ogromnie, najserdeczniej jednakże oklaskiwano pieśni polskie, — które wykonał chór wprost znakomicie. Świetne zalety głosowe i techniczne chóru stawiają go w rzędzie bardzo poważnych zespołów wokalnych i świadczą wymownie o wysokim poziomie towarzyst śpiewaczych na ziemi węgierskiej.

Osobne pochwały należa się sympatycznemu dyrygentowi p. Karolowi Mariassy-Müllerowi. Wytrawny i doświadczony ten muzyk i dyrygent, rutynista, doskonale i pewnie prowadzi zespół oraz osiąga wyniki istotnie pierwszorzędne i poważne.

W koncercie tym współdziałała jako solistka p. Lili Herz młoda pianistka węgierska, laureatka tegorocznego konkursu Chopinowskiego w Warszawie. Pianistka wykazała wcale dużą i dojrzałą technikę — ogromnie przejrzystą, czystą i pewną. Interpretacja bardzo poprawna, subtelna — uderzenie dźwięczne i miekkie, zalety więc pierwszorzędne. Artystkę obdarzono kwiatami oraz nagrodzono szczeremi oklaskami.

W czasie przerwy zgotowano węgierskim gościom serdeczna owację. Do zespołu zgromadzonego na scenie pierwszy przemówił w goracych słowach dr. Poratyński imieniem miasta Lwowa, następnie witał sympatyczną drużynę przedstawiciel „Ligi polsko - węgierskiej", w końcu dr. Schmiedt z ramienia „Zwiazku Małopolskich Towarzystw Śpiewaczych". Znakomitemu zespołowi wręczono cały szereg wieńców i kwiatów. Przemówienia wysłuchała wypełniająca salę Teatru Wielkiego bardzo liczna publiczność stojąco, wznosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć miłych gości. —

Serdeczny nastrój na sali był najlepszym wyrazem szczerych braterskich uczuć dla węgierskiego Narodu.

J. WEŁESZCZUK

w jednym z teatrów warszawskich szła ostatnio przez blisko pół roku bez przerwy. Entuzjastyczne przyjęcie jej na premierze, wróży jej i u nas duże powodzenie. Obsadę tej sztuki tworzą pp.: Z. Życzkowska, J. Szrajerówna. S. Butrym, J. Guttner, L. Madaliński i Wł. Więckowski.

— OPERA — TEATR WIELKI. We środę, dnia 21 b. m. odbędzie się ostatnie przedstawienie operowe w obecnym sezonie teatralnym i odegrana zostanie „Traviata" z udziałem najznakomitszej naszej śpiewaczki p. Ady Sari. Oprócz niej wystąpią dobrze znani publiczności lwowskiej pp.: Anatol Wroński, znakomity tenor opery warszawskiej oraz baryton Aleksander Karpacki. Dyryguje p. Józef Lehrer, reżyseria Aleksandra Ułuchanowa, kierownictwo artystyczne nad całością spoczywa w rękach p. Romana Wragi.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz u Seyfartha, ul. Akademicka l. 6.

— WYSTĘPY ADOLFA DYMSZY W TEATRZE WIELKIM. Już na koniec obecnego tygodnia zapowiedziana jest premiera świetnej komedii muzycznej p. t. „Podwójna buchalteria". — Od dłuższego czasu zapowiedź tej komedii wzbudza olbrzymie zainteresowanie wśród naszej publiczności teatralnej, tym bardziej, że w roli głównej wystąpi znakomity nasz aktor, ulubieniec wszystkich miłośników teatru i filmu Adolf Dymsza.

— Z POWSZ. TEATRU ŻOŁNIERZA. Dziś, w poniedziałek, dnia 19 kwietnia — z powodu próby generalnej do muzycznej komedii p. t. „Niecałowana żonka" — przedstawienia zawieszone.

Jutro, we wtorek, dnia 20 kwietnia — odbędzie się premiera tej arcywesołej komedii R. Kesslera i W. Kollo. Obsadę tworzą pp.: Horwathówna, oraz Rewski, Bojanowski, Szosland, Borski, Bykowski i Wołowski, który sztukę przygotował pod względem reżyserskim. — Powiększony balet układu baletmistrza Wł. Morawskiego — z primaballeriną R. Gorecką — wypełni cały drugi obraz melodyjnego widowiska. Orkiestrę 40 p. p. prowadzi i nad muzyczną stroną czuwa kapelmistrz Wł. Jurkiewicz.

Bilety do nabycia przy kasie Powszechnego Teatru Żołnierza, ul. Rutowskiego 22 w godzinach: 10—13 i 17—20.

— MAGAZYN POŚCIELI R. DRZAŁA. Lwów, Chorążczyzny 5, poleca kołdry, materace, przerabia kołdry po 4 zł., materace po 6 zł., przyjmuje pierze do prania, tel. 294-81. 1340

— PUŁK. KOC PRZED MIKROFONEM. W poniedziałek, dnia 19 kwietnia o godzinie 12.05. transmitować będzie Polskie Radio przemówienie pułk. Adama Koca z okazji Zjazdu działaczy miejskich w Wilnie.

— ŚPIEWACZKA ŁOTEWSKA W POLSKIM RADIO. W poniedziałek, dnia 19-go b. m., solistka koncertu symfonicznego o godzinie 22.00, będzie śpiewaczka łotewska Marina Karklins. Do programu swego wybrała artystka pieśni współczesnych kompozytorów łotewskich.

— RADIOWY WIECZÓR LITERACKI. Wydany przed kilku tygodniami po raz pierwszy komplet listów Chopina, stał się pewnego rodzaju rewelacją. Dowiódł, że Chopin był także znakomitym, pełnym ekspresji i humoru stylistą. „Chopin jako pisarz" — oto temat wieczoru literackiego, który przygotował na 19 b. m. o godzinie 21.00 Witold Hulewicz.

— MUZYKA BIAŁORUSINÓW. Dnia 19 kwietnia, o godzinie 21.30 audycja radiowa z cyklu „Odgłosy Wileńszczyzny" przyniesie muzykę Białorusinów w wykonaniu chóru, zespołu instrumentalnego i solisty. — Audycję poprzedzi sowo objaśniające Tadeusza Szeligowskiego.

— W ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET WE LWOWIE, przy pl. Akademickim 2, II. p., odbędzie się w poniedziałek dnia 19 b. m. o godz. 18-tej wieczór dyskusyjny z prelekcją p. Michaliny Grekowicz p. t. „Postacie kobiece w powieści Gojawiczyńskiej". — Obecność wszystkich Członkiń pożądana. Goście mile widziani.

— POWSZECHNE WYKŁADY. Trzeci wykład prof. dr. Hugona Steinhausa p. t. „Przedmioty matematyczne", odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 b. m. o godzinie 19-tej (7-ej) w sali Kopernika, Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. Wstęp 50 gr. Dla młodzieży 20 gr.

— WIECZÓR PAMIĘTNIKA LITERACKIEGO. We wtorek, dnia 20 b. m. odbędzie się w pracowni naukowej Ossolineum o godzinie 17.30 odczyt p. dr. J. Garbaczowskiej p. t.: „Przeszłość polska jako tworzywo Berenta" (z powodu „Nurtu" i „Diogenesa w kontuszu"). Po odczycie dyskusja.

— LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE. We wtorek, 20 b. m. w lokalu L. T. F. przy ul. Dzieduszyckich 1, wykład Dra Oskara Auerbacha p. t. „Miasto jako temat w fotografice", ilustrowany przeźroczami. Początek o godzinie 19.30.

— KU CZCI J. KILIŃSKIEGO. Łącznie z uroczystością obchodu rocznicy zwycięstwa bohatera Warszawy Jana Kilińskiego, pułkownika Wojsk Polskich z czasów Kościuszki, Komitet Towarzystwa Kilińskiego urządzający uroczystość uczczenia zwycięstwa w dniu 25 kwietnia 1935 r., wystawia siłami amatorskimi sztukę Bałuckiego „Kiliński", w dniu 6 maja.

— POSIEDZENIE WYDZIAŁU HISTORYCZNO - FILOZOFICZNEGO, odbędzie się we wtorek, dnia 20 b. m. o godzinie 5-tej po południu w lokalu Seminarium prof. Abrahama w Starym gmachu Uniwersyteckim. Porządek dzienny: Czł. prof. dr. L. Kozłowski przedstawi referat p. t.: „Wenedowie w źródłach historycznych i w świetle kartografii prehistorycznej". — Czł. prof. dr. Hartleb, przedstawi referat p. t.: „Piotr Gamrat w świetle nieznanego życiorysu".

— Z KASYNA I KOŁA LITERACKO - ARTYSTYCZNEGO. We czwartek, dnia 22 b. m. o godzinie 19.30, Roman Niewiarowicz wygłosi odczyt p. t. „Teatr na niedzielę i na codzień". Dyspozycja odczytu: — Legenda kryzysu teatralnego. — Teatr „samotny". — Sztuka porozumienia się z publicznością. — Narodowe podstawy teatru polskiego. — Repertuar wielki. — Misterium dnia codziennego. — Teatr dla młodzieży. Teatr popularny. — Kultura muzyczna. — Autor, reżyser, aktor. — Teatr miasta kresowego. — Bilety w cenie od 40 gr. do 1 zł. 15 gr. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, wieczorem zaś w dniu odczytu od godziny 18-tej przy kasie w Kasynie i Kole Literacko-Artystycznym.

MEBLE SIDORA
TO GWARANCJA SOLIDNOSCI
Lwów-Zamarstynów, ul. Ogrodnicka 5
1911 Telefon 246-62

— WPISY DO PAŃSTWOWEGO SEMINARIUM OCHRONIARSKIEGO WE LWOWIE, ul. Weteranów 11, odbywać się będą od 1 maja 1937 codziennie, w godzinach od 1 do 3-ciej po południu. — Bliższych informacji udziela Sekretariat Zakładu, ul. Weteranów 11. Telefon Nr. 23-291.

Lisy

SREBRNE, KRZYŻOWE, KAMCZACKIE
pięknie wykonane poleca
KAROL SCHÜRER
Lwów, Senatorska 11 a — Telefon 269-56

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Dzieduszycki Tadeusz — Wiesławice, Hr. Piniński Mieczysław — Paryż, Dr. Romanowska Maria — Warszawa, Właść. dóbr Zaleski Aleksander — Grodno, Inż. Sielawa Wiktor — Stebnik, Dr. Kimelman Seweryn — Czortków, Sędzia Cynkalski Czesław — Tyszowce, Właść. dóbr Trzecieski Tytus — Piastowe, Dr. Fierich Jerzy — Broszniów, Naczeln. Kwieciński Kazimierz — Kraków, Właść. dóbr Madejski Jan — Parchacz, Wittenberski Mieczysław — Krakowiec, Inż. Kassern Stanisław — Łódź, Adwokat Żywólt Zygmunt — Warszawa, Hr. Piniński Stanisław — Kielce, Art. oper. Bielska Janina — Warszawa, — Adw. Nowotyński Stanisław — Łuck, — Przemysł. Haluch Franciszek — Borysław, Właść. dóbr Pietruski Stefan — Baranów, Dyr. Łodziński Włodzimierz — Nadwórna, Urzędn. Staniszewski Włodzimierz — Borysław, Dyr. Wyszyński Mieczysław — Borysław, Adamowa Maria — Łódź, Joszt Mieczysław — Sławsko, Właść. dóbr Stawiarska Zofia — Jedlicze, Inż. Zakrzewski Leon — Katowice, Dyr. Wraga Roman, — Inż. Sigal Łazarz — Marsylia, Kier. deryg. Karpacki Aleksander — Poznań, Chemik Klaufer Karol — Stanisławów, Por. Zasławski Kazimierz — Lida, Kapt. Bieniawski Zbigniew — Dęblin, Kier. kopln. Dienstag Oskar — Urycz, Adw. Jossen Maurycy — Kraków, Kupiec Lenkram Bernard — Kraków, Teich Gabriel — Przemyśl, Seeligowa Fanny — Mosty Wielkie, Skarbiczewska Antonina, Hausmanowa Klara — Drohobycz, Dunkelblum Wolf — Wiedeń.

CHRZEŚCIJAŃSKI PENSJONAT
„KASZTELANKA"
Lwów, 3-go MAJA 12
telefon 233-21

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937, od dnia 18 do dnia 24 kwietnia, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. A. Aszkenazego ul. Żółkiewska 4,
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 23.
5. Mr. A. Braunsteina, — Zniesienie. —
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach l. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka l. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka l. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sładowskiego, ul. Halicka l. 19.
20. Mr. K. Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki l. 8.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
23. Mr. K. Dülla, ulica Piłsudskiego l. 14.

Zdarzenia i wypadki

SPOKOJNY DZIEŃ NIEDZIELNY

(a) Dzień wczorajszy miał przebieg spokojny i nie wykazywał jakichkolwiek wydarzeń, któreby rozpiętością swej treści wysuwały się ponad zwyczajną normę dnia. Zdawało się w godzinach porannych, w których słoneczny wygląd zdawał się nieść prognozę dla dalszego biegu godzin, iż już wreszcie skończy się pełne zimnej i deszczowej aury „przedwiośnie" — gdy w godzinach popołudniowych odwróciła się atmosferyczna karta i deszcz, wzorem dni ubiegłych przygasił odrazu pogodne oblicze dnia. Był zatem dzień wczorajszy spokojny na wszystkich odcinkach.

Dzwonki alarmowe nie dzwoniły na strażnicy pożarnej i telefon zachowywał w pokoju dyżurnego grobowe milczenie. Podobnie spokój panował i na Pogotowiu Ratunkowym. Notowano zwyczajne wypadki pomocy lekarskiej, nie wyjeżdżał jednak sanitarny wóz Pogotowia do żadnego wypadku samochodowego czy zamachu samobójczego. Spokojnie płynął czas i w komisariatach policyjnych oraz w Wydziale śledczym. Cisza panowała i na terenie powiatowym oraz wojewódzkim. Nie zgłoszono żadnych z tych obu odcinków wypadków.

O ile dzień był spokojny, o tyle poprzedzająca go noc miała przebieg burzliwy. Po północy w szynku Löwenthala (ul. Pierackiego, 2) powstała sprzeczka pomiędzy przebywającymi tam gośćmi, a gdy rychło przemieniła się w bójkę, wywiązała się rozgłośna awantura. Edward Zamojski, brat jego Stanisław oraz Stanisław Jasiński pobili się do tego stopnia, że musiano wzywać lekarza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego, by koił siniaki i rany krwawe. — Widownią drugiej wielkiej awantury był jeden z pierwszorzędnych lokali śródmieścia, gdzie wśród pewnego wyborowego towarzystwa wyłoniły się na tle nadużycia alkoholowego nieporozumienia, które doprowadziły do bójki, demolowania lokalu oraz interwencji policyjnej. Awanturników doprowadzono do komisariatu V., gdzie z nimi spisano protokół. O zajściu nie znachodzimy wzmianki w lakonicznym raporcie policyjnym.

PRZYPOMNIAŁA SOBIE PO DWU LATACH

(a) Zgłosiła się w dniu wczorajszym w Komisariacie policyjnym Anna Gadejowa, zamieszkała przy ul. Strzeleckiej, l. 11, na Lewandówce, z doniesieniem, iż mąż jej Wiktor wydalił się z domu przed.. dwoma laty i więcej nie powrócił. Przypomniała sobie o jego wydaleniu po upływie dwóch lat!...

NIEDZIELNY PODRZUTEK

(a) Mager Ascher (ul. Piłsudskiego 15) doniósł policji, iż w bramie tej realności nieznana kobieta porzuciła dziecko płci żeńskiej. Jak zwyczajnie w takich wypadkach, dziecko oddano w opiekę Miej. Urzędowi dzielnicowemu, a za matką wdrożono poszukiwania.

PRZYTRZYMANIE WŁAMYWACZA

(a) W związku z włamaniem dokonanym w nocy 13 b. m. do pralni przy ul. Łyczakowskiej, l. 19, w toku dochodzeń ustalono, że włamania tego dokonał Wojciech Nieckarz, pozostający bez stałego miejsca zamieszkania. Nieckarza odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego a skradzioną garderobę, przedstawiającą wartość kilku tysięcy zł., w całości odebrano i zwrócono ją właścicielowi.

Wynalazki kolejarzy polskich

Polskie Koleje Państwowe urządza ją już od dziesięciu lat wśród swoich pracowników konkursy wynalazków. Każdy pracownik PKP. może więc przedstawić swoje wynalazki, zmierzające do wprowadzenia ulepszeń na kolejach, przy czym wybiera się z pośród nich wszystkich te, których celowość zasługuje na zastosowanie, jak również wynagradza się projektodawców takich wynalazków. Dotychczasowe konkursy wynalazków dały już wcale obfity plon. W ciągu dziesięciu lat zgłoszono bowiem 866 wynalazków, z czego nagrodzono 239 prac i wprowadzono je na kolejach polskich.

Do najciekawszych wynalazków tego rodzaju należy maźnia samosmarująca pomysłu inż. Czartowskiego. Dzięki zastosowaniu tego rodzaju maźni odpadły długie manipulacje, których wymagała obsługa maźnic przed tym używanych. Obecnie napełnia się tylko zbiornik smarem, a samo smarowanie odbywa się już automatycznie. Omawiany wynalazek został wprowadzony nie tylko na naszych kolejach, lecz został on zakupiony do Francji i Belgii. Maszynista Śliwiński z Poznania wynalazł nadzwyczaj praktyczną oliwiarkę. Pewien robotnik warsztatów wywnalazł i skonstruował specjalne zakończenie węża sikawki, które wytwarza przed wylotem wielki parasol wodny. Dzięki temu wynalazkowi nie stosuje się już używanych dawniej dla ochrony strażaków przed ogniem specjalnych tarcz ochronnych, gdyż rolę ich spełnia obecnie zasłona wodna. Pomiędzy 239 nagrodzonymi wynalazkami pracowników PKP. znajduje się jeszcze bardzo dużo pożytecznych, których nie wymieniamy z braku miejsca. Należy stwierdzić z uznaniem, że celowa i bardzo doniosła inicjatywa przyniosła nadzwyczaj piękne i korzystne wyniki.

Już wyszła z druku książka Dra JANA KANTEGO CZYRKA

BUDOWA NOWYCH DRÓG

wodnych, wychowawczych, finansowych, militarnych i prawnych w Polsce

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Cena zł. 1·— 1929

Połączenia telefoniczne dla kilku abonentów

Taksa zasadnicza uniemożliwia wielu ludziom utrzymywanie telefonu, ponieważ nie mają oni takiej ilości rozmów, aby się im ten wydatek kalkulował. Poczta Rzeszy Niemieckiej chcąc przyjść takim „małomówiącym" z pomocą, przedsięwzięła próbę instalacji wspólnych. Próby te rozpoczęto w Magdeburgu i o ile wykaża one ren towność, zostanie ta nowość wprowadzona na obszarze całego państwa. Instalacja wspólnych złączeń umożliwia obniżenie taksy zasadniczej na 3 marki miesięcznie ,co czyni 40—50 proc. należności za osobne połączenie. Dotychczas poddano próbom trzy rodzaje wspólnych złączeń, a mianowicie złączenie dla 10 abonentów z wyborem i odbiorem oraz złączenia dla dwóch abonentów. Te 3 rodzaje różnią się między sobą przede wszystkim nakładem technicznym, a tym samym celowością gospodarczą.

Pierwsze dwa rodzaje polegają na tym, że dołącza się do jednego przewodu urzędowego najwyżej 10 złączeń telefonicznych. Wspólny przełącznik umieszczony w miejscu rozchodzenia się przewodów ze wspólnego przewodu urzędowego do pojedynczych złączeń jest swego rodzaju mają podstacją. Przez ten wspólny przełącznik uzyskują abonenci telefoniczni, po podniesieniu słuchawki, połączenie z urzędem telefonicznym i przez niego dochodzą także do abonentów nadawane z urzędu telefonicznego wezwania. Jest rzeczą oczywistą, że rozmawiać może równocześnie tylko jeden z 10-ciu abonentów i że abonenci, którzy należą do wspólnego złącznika nie mogą ze sobą rozmawiać, co jest zresztą zgodne z istotą instalacji, przeznaczonej przecież dla „małomówiących". Pierwszy rodzaj złączeń wymaga minimalnego wydatku technicznego; w miejscu pośredniczącym potrzebny jest tylko jeden organ łączący, którego numer wywoławczy jest przeznaczony dla wszystkich złączeń wspólnego przewodu. Do tego numeru wspólnego dodaje się cyfrę rozpoznawczą dla każdego złącznika. Omawiany złącznik może być jednak używany tylko przy urzędach posiadających więcej aniżeli 500 abonentów; mniejsze urzędy nie dają nań przestawić się, z powodu specjalnej techniki ich urządzenia. Cecha drugiego rodzaju złączenia jest to, że nie wymaga on żadnych poważniejszych zmian w nakładzie połączeń urzędu telefonicznego, wskutek czego można go stosować we wszystkich urzędach.

Ponieważ nie daje on tak dużych oszczędności w urzędzie, jak rodzaj pierwszy, znajduje on zastosowanie tylko wówczas, gdy złącza są oddalone od urzędu dalej niż 5 km., przez co uzyskuje się znaczne oszczędności na przewodach. — To samo odnosi się do trzeciego rodzaju złączeń przeznaczonych dla dwóch abonentów, które nie wymagają żadnych wogóle zmian w urządzaniu stacji telefonicznej. Oszczędności uzyskuje się tu wyłącznie przez odpadnięcie jednego przewodu. Taryfa za takie złączenia ustala tylko zniżoną należność za przewód a taksa zasadnicza nie ulega zmiżce. Złączenie dla dwóch abonentów urządza się również tylko poza odległością 5 km. od urzędu telefonicznego.

———

Rewia polskich modeli

Wśród zarzutów, jakie podnoszono pod adresem zbędnego przywozu do Polski, znajdował się również zarzut pod adresem zagranicznych modeli paryskich, wiedeńskich, berlińskich i t. d. Import modeli dla krawiectwa damskiego miał również i tę słabą stronę, że w ślad za nim szedł nie tylko materiał, na suknie damskie, ale również kapelusze, rękawiczki torebki i parasole, związane z modelem i z materiałem zagranicznym.

By położyć temu kres, zawiązała się przed 4 laty w Warszawie spółdzielnia Krawiecka pod nazwą „Inicjatywa", której celem było wprowadzenie na rynek polski, modeli rodzimych, a co za tym idzie, zdobyć drogi dla polskiego materiału płóciennego, wełnianego i samodziałowego. Na czele wymienionej spółdzielni stanęła lwowianka p. Łomnicka - Bujakowa, która umiała otoczyć się szeregiem wybitnych jednostek ze świata artystycznego, które na rynek polski wyrzuciły sporo oryginalnych i pięknych modeli.

Dziś firma ta posiada swoją markę, a zakres jej działania rozszerza się coraz bardziej.

Lwowska Izba Przemysłowo - Handlowa i Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie już od roku zeszłego nosiły się z zamiarem zaprezentowania miejscowej publiczności, polskich modeli, opartych o materiał krajowy. Impreza ta jednak nie doszła do skutku. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, jednak pokaz mód odbył się w roku bieżącym, dnia 18 b. m. w sali Teatru Żołnierza a wszystko wskazuje na to, że inicjatywa wymienionych instytucji spotkała się z ogólnym uznaniem. Chodzi tu bowiem o utorowanie drogi dla polskich artystów, konstruktorów modeli, jak również o zdobycie rynku polskiego płótna, materiałów wełnianych i samodziałów.

Zdajemy sobie sprawę, że szerokie koła publiczności z pewnym uprzedzeniem odnoszą się do polskiego płótna, zauważyć jednak musimy, że dzisiejsza technika jego wyrobu poszła tak daleko, iż walczą o nie ze względu na jego jakość i sposób farbowania, nawet rynki zagraniczne.

Materiały na rewię, dostarczyła firma „Len Wileński" w Warszawie, a jest nadzieja, że już w najbliższym czasie będziemy mieli sposobność stworzenia analogicznej placówki również i we Lwowie, który jest w stanie wydobyć dla polskich materiałów nowe modele i wzory.

———

Sytuacja w zawodzie spedytorskim w Polsce

Zawód spedytorski w Polsce znajduje się przeważnie w rękach obcych. Na 146 koncesjonowanych przedsiębiorstw spedytorskich (łącznie z filiami), posiadających swe siedziby w granicach politycznych Państwa Polskiego przypada: 42 proc. na firmy żydowskie, 25 proc. na firmy o kapitale obcym, częściowo żydowskim, częściowo międzynarodowym i resztę, t. j. zaledwie 33 proc. stanowią firmy spedytorskie polskie.

Należy podkreślić, że do największych skupień firm spedytorskich należy Gdynia i Warszawa, a następnie Łódź, Lwów, Katowice i Kraków.

W Gdyni na 31 koncesjonowanych firm spedytorskich jest 14 firm polskich, 10 — żydowskich i 7 firm o kapitale niemieckim, bądź międzynarodowym, w Warszawie, Łodzi, Lwowie i Krakowie jest zdecydowana większość firm spedytorskich — nie polskich. Przewagę firm polskich nad innymi mają Katowice. Wreszcie Poznań i Bydgoszcz są obsługiwane wyłącznie przez spedytorów polskich. W miejscowościach mniejszych, a specjalnie leżących na pograniczu Państwa z wyjątkiem Zbąszynia i Międzychodu, prace spedytorskie wykonują firmy niepolskie.

Należałoby się zastanowić, czy stan taki jest zdrowy i pożądany dla naszego Państwa. Odpowiedź jest łatwa — jeśli zdamy sobie sprawę czym jest aparat transportowy w rękach każdego państwa.

„Niezwyciężony Bill"

W kinie „TON" w pasażu Mikolascha dziś premiera najnowszego arcydzieła Cecila B. de Mille'a, p. t. „Niezwyciężony Bill". Zarówno tak reżyser filmowy, jak i wykonawca roli głównej Gary Cooper, mają już swoją ustaloną sławę, jednak lawina najwyższych pochwał jest prawdziwą niespodzianką, nawet dla fachowych kół filmowych. Walory filmów Cecila B. de Mille'a nie wymagają bliższych omówień. Wszystkim znany jest rozmach jego, dynamika scen zbiorowych i logiczna konsekwencja scenariuszy, przejawiająca się we wszystkich jego filmach, bez względu na to, jaki porusza on temat. Tłem filmu „Niezwyciężony Bill", jest wojna Stanów Zjednoczonych z Indianami, a bohaterami tej akcji są: Gary Cooper, który gra rolę jednego z tych awanturników, o których Sienkiewicz pisze: — „piją dużo i biją się o lada co, ale zresztą to ludzie uczciwi i sprawiedliwi", dalej — Charles Bickford i urocza Jean Arthur. — Trudno byłoby w paru słowach w tej krótkiej wzmiance wyliczyć kapitalne momenty czysto kinetyczne, w jakie obfituje nowe arcydzieło Cecila B. de Mille'a p. t. „Niezwyciężony Bill", które każdy powinien zobaczyć.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Moja gwiazdeczka", Grażyna: „Tułacze Flandrii". Palace: „Dwa dni w raju".

BRZOZÓW. Goplana: „Doktor X" i „Kapryśna Marietta".

BUCZACZ. Palace: „Dzisiaj z tobą".

CZORTKÓW. Casino: „Skowronek".

DROHOBYCZ. Sztuka' „Jestem niewinny", Wanda: „Pan z milionami".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Ostatni Mohikanin", Palace: „Ordynat Michorowski", Sokół: „Królowa tańca".

KAMIONKA STRUM. Apollo: „Jaśnie pan szofer".

KOŁOMYJA. Mars: „Ucieczka Tarzana" Gwiazda: „Jej pierwsza miłość".

LUBLIN. Apollo: „Sonata księżycowa", Corso: „Penny", Gwiazda: „W cieniu samotnej sosny", Venus: „Senorita w masce" i „Walczę o życie", Rialto: „Judel", Stylowy: „Tajemnica starego zamku" i „Metropolitan".

PRZEMYŚL. Olimpia: „Awantura amerykańska", Fotoplastikon: „Nowy Jork".

RZESZÓW. Apollo: „Noc przed bitwą". Henryka: „Jej pierwsza miłość", Muza: „Tylko raz kochała".

SĄDOWA WISZNIA. Apollo: „Eskimo".

STANISŁAWÓW. Teatr: „Madame Sans Gene", Casino: „Szatański cow - boy", Olimpia: „Anthony Adverse", Urania: „Sam Dodsworth", Ton: „Suzy", Warszawa: „Noc przed bitwą".

STRYJ. Apollo: „Ich troje".

USTRZYKI DOLNE. Promień: „Tygrys Pacyfiku".

Repertuar Teatru Pokucko-Podolskiego:

19. 4. SOKAL. Popoł. „Intryga i miłość", wiecz. „Madame Sans Gene".
RAWA RUSKA. Popoł. „Wąsy i peruka", wiecz. „Ludzie na krze".

———

Z Radymna

BRAK BLANKIETÓW WEKSLOWYCH. W ostatnich czasach słyszy się ciągle powtarzające się zażalenia na tutejszą Agencję pocztową z powodu braku blankietów wekslowych. Braki te narazić mogą kupców i przemysłowców na pokaźne straty, dlatego też wskazanym jest, aby Agencja pocztowa w najbliższym czasie uzupełnila te niepotrzebne braki. (Bm)

O LEPSZE FUNKCJONOWANIE STACJI BENZYNOWEJ. Stacja benzynowa „Karpaty", znajdująca się w centrum miasta, przy szosie Kraków—Lwów, której właścicielem jest Wolf Eisenberg, stale bywa zamknięta we wszystkie soboty i święta żydowskie. Wskutek tego automobiliści, przejeżdżający przez nasze miasto, narażeni są na zbyteczną stratę czasu i beznadziejne czekanie aż do ukończenia szabasu. Sprawą tą powinny się zainteresować czynniki odpowiednie. (Bm)

Ze Stryja

JAK NA JEDNĄ UBEZPIECZAL. NIĘ BEZWZGLĘDNIE ZA DUŻO. Ongdaj wyczytaliśmy w naszym Dzienniku, że w Podhajcach ważne stanowiska obsadzone są prawie wszystkie przez lekarzy żydowskich. Unikatem w swoim rodzaju jest bezwątpienia Ubezpieczalnia Społeczna w Stryju, która od szeregu lat zatrudnia na 38 lekarzy zaledwie 3 lekarzy Polaków i 3 lekarzy Rusinów, poza tym zaś następujących: dr. Felber, dr. Brauner i dr. Braunerowa (małżeństwo), dr. Hausman i dr. Hausmanowa, dr. Konig, dr. Schwarz, dr. Lindowa, dr. Aschkenazy, dr. Liebling, dr. Unger, dr. Klein, dr. Witlin, dr. Begleiter, dr. Schneider, dr Frankfurter, dr. Weinreb, dr. Weisbraun, dr. Buchsbaum, dr. Altman, dr. Sabat, dr. Litauer, dr. Kindler, dr. Leibowicz, dr. Diamant, dr. Dienstock, dr. Nadel itd. Jak na jedna Ubezpieczalnię to chyba za dużo. Możeby się Min. Opieki Społ. zainteresowało tym anormalnym stanem rzeczy?

NACZ. SIECZKOWSKI NA WOLNOŚCI. Po ukończeniu śledztwa w sprawie głośnej afery magistrackiej został dziś zwolniony z więzienia śledczego nacz. Sieczkowski, aresztowany jeszcze w zeszłym miesiącu. Sędzia śledczy oddał onegdaj materiały ze śledztwa prokuratorowi, który wkrótce wygotuje akt oskarżenia.

„ANTYPAŃSTWOWA DZIAŁALNOŚĆ Z.Z.Z. W STRYJU". Otrzymujemy następujące pismo: W związku z zamieszczoną notatka w Nr. 101-ym „Dziennika Polskiego" z dn. 13 kwietnia br. pod tytułem: „Antypaństwowa działalność Z.Z.Z. w Stryju", powołując się na § 19 ustawy prasowej zwracamy się o sprostowanie w najbliższym numerze powyższej notatki:

Nieprawdą jest, że władze administracyjne poleciły opieczętować lokal Z.Z.Z. w Stryju ze względu na szerzący się w jego łonie komunizm.

Nieprawdą jest, jakoby ostatnio w Z.Z.Z. powstała sekcja antyfaszystowska, o której istnieniu władze nie były poinformowane.

Również nieprawdą jest, jakoby na razie lokal na polecenie starosty odpieczętowano.

Prawdą natomiast jest, że nic podobnego z zamieszczoną notatka „Dziennika Polskiego" w Nr. 101-ym z dn. 23 kwietnia br. nie miało miejsca w Z.Z.Z. w Stryju. — Z.Z.Z. Oddział w Stryju. Prezes: podpis nieczytelny, sekretarz: Samborski Michał.

Z Brzozowa

PIŁKA NOŻNA W BRZOZOWIE. Wkrótce rozegra drużyna K.S.Z.S. pierwszy mecz z „Ruchem" z Sanoka. Na mecz ten spodziewane jest przybycie licznej publiczności, ponieważ Brzozów nie miał jeszcze tak dobrych graczy.

Z Jarosławia

SAMOBÓJSTWO. Róg Franciszka, zamieszkała przy ul. Poniatowskiego 40, usiłowała odbrać sobie życie, wypijając większą ilość denaturatu. Denatkę zdołano odratować, a kiedy po przyjściu do przytomności zapytano, co skłoniło ją do tego desperackiego kroku — odpowiedziała, że troska o utrzymanie nieślubnego dziecka, którego z powodu nędzy nie może wyżywić. Nieszczęśliwą kobietę i jej dziecko polecamy uwadze licznych towarzystw charytatywnych. (AB)

FATALNY STAN DRÓG. Kilkakrotnie poruszaliśmy już sprawę fatalnego stanu dróg w powiecie jarosławskim. Obecnie donoszą nam, że również ulice w mieście są trudne do przebycia, a to z powodu olbrzymich wybojów i dziur. Do specjalnie upośledzonych należy ulica Zamkowa, której mieszkańcy proszą Magistrat o zajęcie się uporządkowaniem i doprowadzeniem do stanu używalności tejże ulicy. (AB)

SKON DZIAŁACZA SPOŁECZNEGO. W Muninie, pow. jarosławskiego, zmarł w wieku lat 50 Blok Franciszek, b. prezes drużyn Bartoszowych, założyciel i organizator kas Stefczyka, spółdzielni mleczarskiej, Koła Młodzieży w Muninie i w. in. organizacyj społecznych. Śp. Zmarły odznaczał się rzadko spotykaną prawością charakteru i niezwykłą pracowitością. W pogrzebie wzięło udział około 5.000 osób, co najlepiej stwierdza, jaką wziętością u ludzi cieszył się śp. Blok Franciszek. (AB)

Z Kamionki Strum.

PRZYPOMNIENIE NA CZASIE. Równolegle z wezwaniem Magistratu do właścicieli kamienic i domów do odnowienia frontonów budynków w myśl obowiązujących ustaw o budownictwie osiedli miejskich pod rygorem stosowania kar — Tow. Przyjaciół Miasta apeluje do właścicieli realności, położonych przy ulicach głównych miasta, by ze względów na propagandę turystyki przyprowadzili do stanu przyzwoitego ogrodzenia, aby dbali o porządek na chodnikach, przedewszystkiem zaś aby w ogrodach przed domami zasadzili kwiaty i krzewy.

WALKA Z GRUŹLICĄ. Tow. Walki z gruźlicą apeluje do ogółu mieszkańców miasta i powiatu, w którym gruźlica dotychczas omal największe w Polsce spustoszenia szerzy, ażeby przez zakupno 10- i 20-groszowych nalepek przyszło organom sanitarnym z wydatną pomocą w walce z ta straszną chorobą.

APEL DO AKCJONARIUSZÓW ELEKTROWNI. Park miejski — ten, jak pisaliśmy, „benjaminek mieszkańców śródmieścia", staje się wskutek wadliwego oświetlenia w porze wieczornej i nocnej zbiegowiskiem przeróżnego typu szumowin. Ogół mieszkańców, zwłaszcza ojców i matek dziatwy najmłodszej, apeluje do panów akcjonariuszów elektrowni, ażeby w porozumieniu z Magistratem przyczynili się do tej koniecznej akcji lepszego oświetlenia parku.

Z Worochty

DZIWNE PRAKTYKI. Nie wiemy czym naprawdę tłumaczyć ostatnio zajmowane, a jednak bardzo ciekawe, stanowisko miejscowego Zarządu Gminnego w Worochcie. Jak nam wiadomo od dość dawna Worochta została zelektryfikowaną i nad każdą z ulic co pewną przestrzeń zostały zawieszone duże lampy elektryczne. Jednak w jakim celu to już trudno odgadnąć?! Bo jak nam wiadomo, w miastach zarząd czyniąc zadość obywatelom i dla dobra publicznego, począwszy od zmroku aż do późnej nocy, a przeważnie całą noc, oświetla swe ulice, pomimo że są równe i wyłożone płytami. Natomiast w Worochcie jest inaczej. Chodniki powybijane, na których pełno kamieni, błoto nie do przebycia.

Wieczorami to już naprawdę cała tragedia. Lampy przeważnie nie świecą, a jeśli je już ktoś przez pomyłkę zapali, to nie wcześniej jak o 20-ej lub 20'30 i t. p. To aż śmieszne.

Co się zaś tyczy gaszenia, to już podobno ściśle według regulaminu 22'30 a najdalej 22'45 światło gaśnie, a gość, który w tym czasie znalazł się na ulicy musi godzinę błądzić, aby trafić do domy. Wkońcu tu dodać należy, bo jednak nie wierzę, aby Zarząd Gminy o tym nie wiedział, że o 22'11 przyjeżdża dopiero pociąg ze Lwowa, który najczęściej spóźnia się 20 do 30 minut, a goście przyjeżdżający o tym czasie są zdani na łaskę i niełaskę losu i egipskich ciemności.

Z Sokala

W. ZROMADZENIE CZŁONKÓW SKŁADNICY KÓŁEK ROLN. W sali Wydziału Pow. w Sokalu odbyło się w. zebranie członków Powiat. Składnicy Kółek Roln. w Sokalu. Zebranie przyjęło do wiadomości sprawozdanie rachunkowe za rok 1936, uchwaliło budżet Składnicy na rok 1937 i dokonało wyboru Komisji Rewizyjnej. Jak wynika ze sprawozdania dyrekcji, stan interesów Składnicy znacznie się poprawił a obroty wydatnie się zwiększyły.

RZEMIEŚLNICY POLSCY ORGANIZUJĄ SIĘ. W sali „Sokoła" w Sokalu odbyło się zebranie przemysłowców, kupców i rękodzielników polskich. Zebranie zostało zwołane z inicjatywy Koła T-wa Rozwoju Ziem Wschodnich w Sokalu, w celu zawiązania Oddziału „Związku Polskich Kupców, Przemysłowców i Rekodzielników pow. sokalskiego", oraz chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowego Kredytu. Po fachowym referacie, który wygłosił delegat Stowarzyszenia lwowskiego, przemawiał burmistrz m. Sokala dr. S. Proń, wykazując konieczność zorganizowania się polskiego rzemiosła. Po dyskusji zebrani uchwalili zorganizować Oddział Związku i Kasę Bezprocentową dla polskiego handlu, przemysłu i rzemiosła z siedzibą w Sokalu. Następnie dokonano wyboru władz nowego Związku i Kasy. W zebraniu wzięło udział około 200 osób.

ZEBRANIE PSZCZELARZY. III. W. Zebranie członków Sekcji Pszczelarskiej przy O. T. R. w Sokalu odbyło się przy bardzo licznym udziale członków. Tematem obrad były: reorganizacja zarządu, ochrona roślin miododajnych, dostarczanie pszczelarzom cukru bezakcyzowego dla pszczół i inne sprawy ogólne. W zebraniu wziął udział delegat Małop. T-wa Pszczelarskiego p. St. Wiktoś.

LUSTRACJA POWIAT. OŚRODKA ZDROWIA. Inspektorka wojewódzka p. Sawczyńska przeprowadzi

KRONIKA LUBELSKA

WSTRZĄSAJĄCA TRAGEDJA MAŁŻEŃSKA. We wsi Baton pow. janowskiego, 26-letni Kowalczyk Jan, na tle złego pożycia małżeńskiego usiłował zabić swą żonę Agnieszkę, lat 26, raniąc ją ciężko w szyję z pistoletu. Kowalczyka zatrzymano.

BRAT ZABIŁ BRATA. We wsi Czerniecin pow. krasnostawskiego Antoni Zawiślak, uderzył swego brata Wojciecha motyką w rękę tak nieszczęśliwie, że ten po krótkiej kuracji zmarł wskutek pęknięcia tętnicy.

ŁUNA POŻARÓW NIE USTAJE. We wsi Borów pow. krasnostawskiego, w zabudowaniach należących do sukcesorów Piotra Łazowskiego, z nieustalonej na razie przyczyny wybuchł groźny pożar, który zniszczył dom mieszkalny, stodołę i 2 obory. Straty wynoszą 1.110 zł. Dochodzenie wszczęto.

GAJOWY W OPAŁACH. Gajowy lasów maj. Burcza, Jan Kożuchowski, wywołany został z mieszkania na podwórze przez 2-ch nieznanych osobników, którzy poprosili go o chleb i mleko, a gdy gajowy życzeniu im zadość uczynił i chleb przyniósł, wówczas do niego podszedł jeszcze trzeci osobnik, który niespodziewanie wydobył rewolwer z kieszeni i przyłożył go do głowy gajowemu, po czym zrabowali mu rewolwer i zbiegli. Dochodzenia w toku.

KONIOKRADY PRZY PRACY. W nocy we wsi Rzymki do zagrody rolników Stefana Wysowińskiego i Rzymowskiego Stanisława dostali się złodzieje-koniokrady, skąd skradli 2 konie, uprząż i wóz parokonny, ogólnej wartości 750 zł. — Również we wsi Żelizna na szkodę Ślitroniuka Teodora skradziono klacz wart. około 100 zł. oraz 4 metry żyta i 1 metr pszenicy wart. około 140 zł., zaś na szkodę Buchtera Ludwika wóz jednokonny wart. 60 zł. Organa policyjne wdrożyły dochodzenia.

ZUCHWAŁE NAPADY BANDYCKIE. Na dom rolnika w kol. Bystrzyca, Aleksandra Paciki, napadło 3 nieznanych uzbrojonych w broń palną osobników, którzy jednorazowym wystrzałem w sieni steroryzowali domowników, po czym przeszukali szczegółowo mieszkanie, skąd skradli 200 zł. gotówki i zbiegli w niewiadomym kierunku. Zarządzono poszukiwania. — Również do mieszkania kasiera Spółdzielni Wojcieszków, Franciszka Krajewskiego, wtargnął nieznany osobnik, który po steroryzowaniu rewolwerem obecną w mieszkaniu córkę jego, Kazimierę, usiłował zabrać kasetę żelazną, w której znajdowało się 2 zł., bez wartościowe wycofane z obiegu weksle na razie na nieustaloną sumę. Spotkawszy się jednak z oporem, wystrzelił trzykrotnie do Krajowskiej, raniąc ją w prawe ramię, po czym zrabował kasetkę i zbiegł.

———

ła lustrację Powiat. Ośrodka Zdrowia w Sokalu.

SESJA SOŁTYSÓW. Pod przewodnictwem starosty Kostołowskiego odbyła się onegdaj sesja sołtysów z referatami odnośnych referentów.

GENERALNE ODSZCZURZANIE. Na dzień 27 bm. zostało wyznaczone przez Magistrat m. Sokala obowiązkowe trucie szczurów i myszy. W niedługim czasie przystąpi do odszczurzania m. Bełz a następnie cały powiat.

PRZYCHODNIA PRZECIWGRUŹLICZA W SOKALU będzie otwarta od dnia 19 b. m., w poniedziałki od godz. 9—10 i czwartki od godz. 12—15.

PRZEGLĄD DOROŻEK. Komisja sanitarna w Sokalu odbyła ostatnio przegląd dorożek. W wyniku przeglądu zatrzymano kilka dorożek, jako nie nadające się do użytku.

ŚWIĘTOKRADZKA KRADZIEŻ. Sokal został onegdaj zalarmowany śmiałą kradzieżą, dokonaną w gr.-kat. cerkwi w Sokalu w śródmieściu. Nieznany zbrodniarz skradł 1 kielich pozłacany i puszkę srebrną. Hostię św. znajdującą się w kielichu, świętokradca rozsypał po podłodze. Śladów włamania z zewnątrz cerkwi nigdzie nie stwierdzono.

Z Sanoka

LŻYŁ NARÓD POLSKI. Tutejszy Sąd Okręgowy w osobie sso. dra K. Zachariasiewicza skazał Jana Cysarczyka, właściciela realności i kowala ze Sanoka, za publiczne rzucanie obelg pod adresem Narodu Polskiego, na karę bezwzględnego aresztu przez dwa tygodnie. Oskarżał asesor prok. Z. Wallner.

SAMOBÓJSTWO. Śmiercią samobójczą przez powieszenie zakończył życie niejaki Stefan Szarawaga ze Sanoka. Powodem rozpaczliwego kroku była depresja psychiczna w związku z odbyć się mającą przez samobójcę karą więzienia przez trzy miesiące.

EPILOG KRWAWEJ ZABAWY PRZED SĄDEM. Przez Sąd Okr. skazani zostali Leopold Radwański na karę więzienia przez sześć mies., zaś Stanisław Radwański przez osiem miesięcy więzienia bez warunkowego zawieszenia, za pobicie Pawła Romarowicza ze Strachociny. Rozprawę prowadził sso. dr. K. Zachariasiewicz, oskarżał asesor prok. Wallner, bronił adwokat dr. Spiegel ze Sanoka. Oskarżeni zapowiedzieli przeciw wyrokowi apelację.

WYKRYCIE SPRAWCÓW KRADZIEŻY W KOŚCIELE. W kościele parafialnym w Baligrodzie dokonywano ostatnimi czasy systematycznie kradzieży bielizny, haftów, obrusów i t. p. tak, że wartość przedmiotów skradzionych przedstawiała kwotę około 900 zł. Ostatnio funkcjonariusze policji przeprowadzili u Tauby Blumenfeld kupcowej z Baligrodu rewizję, w czasie której znaleziono poprzerabiane już rzeczy, pochodzące właśnie z kradzieży. Wedle wyjaśnień Tauby Blumenfeld kradzieży dopuszczała się służąca u ks. Szepieńca, Anastazja Kowalczyk z Trzciańca, a następnie skradzione przedmioty sprzedała za łączną kwotę 80 zł. Blumenfeldowej, która nabyła je w dobrej wierze. Kowalczykówna pomimo tych wyjaśnień zaprzecza winie. Blumenfeldową i Kowalczykównę aresztowano.

BRACIA ALBERTYNI
posiadają na składzie
MEBLE GIĘTE
w różnych fasonach i kolorach, duży wybór na składzie.
MEBLE STYLOWE
t. j. sypialnie, jadalnie i t. p. wykonuje się na zamówienie. Wykonanie solidne, ceny umiarkowane.
Wykonują wszelkie roboty tapicerskie
Lwów. ul. Kleparowska 15. Tel. 219-27

Z Rzeszowa

LITREM MIODU CHCIAŁ PRZEKUPIĆ POSTERUNKOWEGO. Posterunkowy Cuma z Błażowej przeprowadzał w domu Józefa Groszka w Białce rewizję, w czasie której zakwestionował kilka naboi, śrut i t. p. Następnego dnia Groszek udał się do prywatnego mieszkania posterunkowego i ofiarowując mu litr miodu prosił, by ten nie robił przeciwko niemu doniesienia, obiecując mu ponadto przynieść rogacza. Posterunkowy jednak doniósł o powyższym władzy przełożonej i obecnie Groszek został skazany na 6 miesięcy więzienia za usiłowane przekupstwo.

EGZEKUTORA PODATKOWEGO ZAMKNĘLI W STAJNI. Do Agnieszki Lenartowicz w Dobrzechowie przybył poborca Urzędu Skarbowego w Rzeszowie celem ściągnięcia należytości za podatki. Skoro Lenartowiczowa nie zapłaciła dłużnej kwoty, poborca usiłował zabrać zajętą uprzednio krowę i w tym celu udał się do stajni. Za nim udała się Lenartowiczowa z córką i nie chcąc pozwolić na zabranie krowy zamknęły egzekutora w stajni, uniemożliwiając mu wykonanie jego czynności urzędowej. Obecnie za czyn swój została Lenartowiczowa skazana na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na lat trzy.

Kronika podhalańska

„10 STRZAŁÓW KU CHWALE OJCZYZNY". Staraniem Komendy Powiatu Z. S. zorganizowane zostało na terenie Nowego Sącza strzelanie pod hasłem „10 strzałów ku chwale Ojczyzny", które trwać będzie przez cały miesiąc maj na strzelnicy małokalibrowej Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. przy alei Ignacego Mościckiego od godz. 14 do 19-tej celem spopularyzowania sportu strzelectwa i dania możności uczestnikom uzyskania odznaki strzeleckiej.

Zamówienia na amunicję przyjmuje Komenda Pow. Z. S. przy ul. Matejki.

STRAJK PIEKARZY. Dnia 16 bm. zakończył się strajk miejscowych piekarzy, który miał na celu podniesienie zarobków pomocników piekarskich. Wobec negatywnego ustosunkowania się władz miejscowych do żądań, strajk upadł.

BUDOWA W ROŻNOWIE. Wywłaszczenie gruntów pod budowę zapory wodnejw w Rożnowie postępuje w szybkim tempie naprzód. Ceny za morg wahają się w granicach 600 do 1.500 zł.

Program radjowy

PONIEDZIAŁEK, DNIA 19 KWIETNIA

6.30 Audycja poranna. — 7.25 (Lw.) Program na dzisiaj' — 7.30 (Lw.) „Parę informacji". — 7.35 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. — 11.30 Audycja dla szkół. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Walce wiedeńskie J. Straussa i E. Waldteufla. — 12.30 „Od warsztatu do warsztatu". — 12.50 Dziennik południowy. — 14.30 (Lw.) Koncert życzeń. — 15.00 Wiadomości gospodarcze. — 15.15 (Lw.) Piosenki w wykonaniu chóru Juranda — z płyt. — 15.30 (Lw.) Wiadomości bieżące. — 15.35 (Lw.) Z muzyki hiszpańskiej — (płyty). — 15.55 (Lw.) Pogadanka społeczna. — 16.00 (Lw.) Pragram na jutro. — 16.05 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — 16.15 „Skrzynka językowa". — 16.30 Polska Kapela Ludowa.. — 17.00 „Organizacja liceów pedagogicznych" — odczyt. — 17.15 Koncert solistów. — 17.50 „Mieszkanka zapomnianej studni" — pogadanka. — 18.00 Pogadanka aktualna. — 18.10 Wiadomości sportowe. — 18.20 (Lw.) Feliks Mendelssohn - Bartholdy — (płyty). — 18.35 (Lw.) „Schodnica — stolica polskiej nafty" — odczyt — wygłosi Adam Czerwiński. — 18.50 „Posiewna pielęgnacja zbóż" — pogadanka. — 19.00 Audycja żołnierska. — 19.30 „Stare przeboje" — koncert. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 „Chopin jako pisarz". — 21.30 „Odgłosy Wileńszczyzny". — 22.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. — W przerwie o godzinie 22.55: Ostatnie wiadomości.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

PIĘKNE
trzypokojowe mieszkanie, pełny komfort. Wojtowska 2, róg Łyczakowskiej, przy przystanku. 5962

NA WSPÓŁLOKATORA
do nowego mieszkania poszukiwany przez dwuosobową, pierwszorzędną rodzinę starszy pan, chrześcijanin (emeryt, urzędnik). — List do administracji pod „Spokój". 5985

WYNAJMĘ
mieszkanie dla pracującej pani. Łazarza pięć — I piętro, m. pięć. 5994

3 POKOJE,
komfort, Zielona 29. 5979

5 POKOI
komfort, Zielona 29. 5978

REPREZENTACYJNY
elegancko umeblowany pokój jednoosobowy. łazienka. Tarnowskiego 35/II. Telefon 261-98. 5986

DO WYNAJĘCIA
pokój kawalerski umeblowany od maja. Janowska l. 11 A, drzwi osiem. 5993

OBSZERNY
pokój frontowy, luksusowo umeblowany, niekrępujący, dla jednego lub dwóch panów do wynajęcia. Bartoszewski, Asnyka 1, parter 10. 5976

DWA POKOJE,
kuchnia, słoneczne, światło, woda, kanalizacja — Wólka — Krusznik 32 — willa „Stacha". 5995

POKÓJ
kawalerski, umeblowany — słoneczny dla poważnych na stanowisku, — osobne wejście od 1 maja — do wynajęcia. Listopada 38, gospodyni. 5959

DO WYNAJĘCIA
willa koło parku Kilińskiego, 4 pokoje, komfort, weranda, ogród. Czynsz 200 zł. Wiadomość dozorczyni, ul. Obertyńska osiem. 5996

SPRZEDAŻ

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NIEBYWAŁA OKAZJA
Najmodniejsze firanki, kapy, materiały, narzuty, koronki. — Freilich, Sykstuska 21.

FORTEPIANY,
pianina, pierwszorzędnych firm, najtaniej sprzedaje, — wypożycza — Kubessa — Rynek dziewięć. 5960

WILLA CZYNSZOWA
parcela, sad, piękne położenie, sprzedam. Oglądać: Gundulica 6 (boczna Ponińskiego). 5970

POŚMIERTNE
obrazy Błockiego „Akt chłopięcy" i Charasimowicza — „Łódź", okazyjnie do sprzedania. Listy Dz. Pol. „Obrazy". 5983

SPRZEDAM
w Kosowie, urządzony pensjonat 15-pokojowy. Ficowski, Hofmana 24. 5992

DOM
parterowy, ogród, około 1.700 m. kw. oraz parcelę budowlaną — około 1.200 m. kw. — Drohobycz, ulica Skotnicka, sprzedam. Helena Bartoszewska, Kraków, Florjańska l. 49. 5957

KAGAŃCE SKORZANE
i szorki dla psów w najlepszym gatunku, każda wielkość po zł. 1.40, linewki po 60 gr., charapy po 1.50 — sprzedaje
PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

KRZYŻ ŻELAZNY
ozdobny, grobowy, okazyjnie sprzeda ślusarnia Sykstuska 60. 5984

KUPNO

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KATOLIK
kupi dom parterowy z komfortem. Sześć do osiem ubikacji. Najchętniej w dzielnicy Łyczakowskiej lub snopkowskiej. Cena kupna nie przekraczająca 17.000 zł. — Płatność w całości gotówką. Zgłoszenia do Administracji „Dziennika Polskiego" pod „K. S." 5956

WOLNE POSADY

POSZUKUJĘ
dobrze poleconej posługaczki, dwa razy w tygodniu. — Zgłoszenia „J. B." Administracja, Bielowskiego 3. 5997

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

STARSZE
małżeństwo, uczciwe i pracowite, poszukuje dozorcówki. Na żądanie złożą kaucję. Adres w kantorze Dziennika Polskiego, ul. Bielowskiego 3, tel. 240-42. 5938

ZDROJOWISKA

TRUSKAWIEC
Zdrój — deptak, (naprzeciw kortu tenisowego) — lokal do wynajęcia na bazar cukrowy — skład delikatesów lub galanterię. Wiadomość: Kołomyja, Kraszewskiego 17, — Danik. 5961

LASY SOSNOWE
pokój, weranda, utrzymanie zł. 2.50 dziennie, niedaleko Lwowa. Wiadomość Zadwórzańska 29, m. 13. 5980

NAUKA

KTO z PANÓW
studentów przygotuje pannę 7 kl. szkoły powszechnej do egzaminu zaraz. Zgłoszenie „Dziennik Polski" pod „Dobre wynagrodzenie". 5987

RÓŻNE

EGZAMINOWANA
masażystka, wykonuje wszelkie lecznicze masaże po cenach niskich. Sakramentek 4, parter, m. 5. 5937

GAZUJE,
wióruje, cyklinuje, odczyszcza zremontowane mieszkania. „Czystość", Kotlarska 12, tel. 259-17. 616

NAPRAWY
zegarków — zegarów oraz biżuterii, wykonuje solidnie i tanio pracownia zegarmistrzowsko - złotnicza Albin Mutka, pl. Bernardyński 3, zab. OO. Bernardynów. 1881

STARĄ GARDEROBĘ
męską — zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 270-25. 5936

Daj grosz na T. S. L.

MIEJSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY
Oddział Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie
na podstawie zezwolenia Zarządu Miejskiego w król. stoł. m. Lwowie z dnia 31 marca 1937 do L. W. II/1 761/37
urządza
w dniach 10, 11, 12 i 13 maja 1937 roku
od godziny 9 do 13 (1) i od 16 (4) do godz. 19 (7 wieczór) w lokalu własnym przy ul. Wałowej l. 9 II. p.
sprzedaż licytacyjną zastawów.
Sprzedane zostaną niewykupione przedmioty ze złota, srebra, szlachetne kamienie, zastawione względnie opłacone tylko po dzień 30 czerwca 1936 a oznaczone: Seria VII. od Nru 34.407 do Nru 69.812 oraz niesprzedane lub zdjęte na poprzednich licytacjach: Seria V. od Nru 1 do 100.000, Seria VI. od Nru 1 do 100.000 i Seria VII. od Nru 1 do Nru 34.406 najwięcej ofiarującemu.
Licytacja powtórna w myśl i na warunkach § 33 regulaminu odbędzie się po zakończonem licytowaniu wszystkich zastawów w dniach 12 i 13 maja 1937 roku.
We Lwowie, dnia 8 kwietnia 1937 r.

POT
NÓG, RĄK, PACHWIN i t. p.
uniknie się pewnie przez użycie specjalnego, niezawodnego i nieszkodliwego patentowanego PUDRU
„CSAVE" — Próbny pakiet 50 gr.
Perfumeria S. FEDERA
Lwów, Sykstuska 7, Filia Kopernika 15a

Złóż datek na T. S. L.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego. Lwów. ul. Zimorowicza 15.